



ZRZESZENIE ORGANIZACJI POLONIJNYCH W SZWECJI

KWARTALNIK

Nr 16 - 2015

POLONIA NOWA

XXIII ~ WIATOWY SEJMIK POLONIJNY
II ŚWIATOWE POLONIJNE MISTRZOSTWA W ŻEGLARSTWIE



KWARTALNIK POLONIA NOWA

KWARTALNIK ZRZESZENIA ORGANIZACJI POLONIJSKICH W SZWECJI

Okładka:

Prawie cały skład szwedzkiej Polonii na Sejmiku Polonijnym i Mistrzostwach Żeglarskich.

Redaktor naczelny:

Teresa Sygnarek
teresa.sygnarek@gmail.com
Uwaga! Zmieniony adres!

Opracowanie graficzne:

Teresa Sygnarek

Zespół redakcyjny:

Maria Olsson
jola.olsson@gmail.com
Tadeusz Adam Pilat
t.a.pilat@bredband.net
Janusz Szkwarek
j.sz@comhem.se
Danuta Zasada
danutaz23@wp.pl

Zamówienie prenumeraty:

t.a.pilat@bredband.net

Zamówienie ogłoszeń:

teresa.sygnarek@gmail.com

Kwartalnik w internecie:

www.polonia-zop.eu

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść i formę ogłoszeń i reklam.

Zastrzegamy sobie prawo do redagowania i skracania nadanych tekstów.

Nie odsyłamy nie zamówionych materiałów.

Kwartalnik Polonia Nowa zarejestrowany jest w Urzędzie Patentowym, (Patent- och Registreringsverket, PRV).

Kwartalnik jest współfinansowany w ramach funduszy polonijnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej.

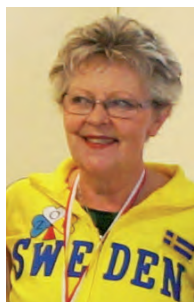
W tym numerze:

| | |
|-------------------------------------------------------|---------------|
| Mamy nowego prezydenta | str. 4 |
| Dzień Polski w Malmö | 6 |
| Światowy Sejmik Polonijny | 8 |
| Pokłosie w Pocosie | 9 |
| Kierunek Polska Yacht Klub Polonia | 10 |
| Polen eskadern 2015 | 12 |
| Zakończenie projektu EDI | 13 |
| Potomkowie Gustawa I Wazy | 14 |
| Dzień Polonii | 16 |
| 25-lecie Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" | 18 |
| Bajkowy Robin Hood | 20 |
| Święto Narodowe Szwecji | 22 |
| Akcja "Gołąb" | 23 |
| PZK w Göteborgu stracił lokal | 24 |
| Nie ma jak za granicą | 25 |
| Wybory parlamentarne | 25 |
| Zebranie roczne Zrzeszenia | 26 |

Chcesz dostawać kwartalnik Polonia Nowa bezpośrednio na swój adres?

ZAMÓW PRENUMERATĘ!

Wyślij wiadomość na adres:
t.a.pilat@bredband.net
i wpłać 100 kr za 4 numery na Plusgiro:
92 63 09 - 6



TERESA SYGNAREK
Prezes
Zrzeszenia Organizacji
Polonijnych w Szwecji

DRODZY CZYTELNICY

Lato - zmienne w tym roku niesłuchanie, od niskich temperatur i ulewnych deszczy do niemal tropikalnych upałów - jest już za nami. Wiele się w świecie polonijnym w Szwecji i w Europie w tym czasie wydarzyło i to chcemy Państwu zrelacjonować w tym numerze.

Nie dysponujemy taką objętością stron w naszym kwartalniku żeby móc udokumentować wszystkie akcje podjęte przez nasze organizacje członkowskie. Jeśli popatrzymy się tylko na ten wąski wycinek jaki prezentujemy w tym numerze, jest to imponujące i budujące. Yacht Klub Polonia odniósł kolejny sukces organizując rejs żeglarski "Kierunek Polska", do którego zaprosił szwedzkie i duńskie kluby żeglarskie.

Organizacje w południowej Szwecji, ze związkiem Pro Polonia Malmö na czele zorganizowały niezwykle udany Dzień Polski w Malmö.

Polskie Towarzystwo Teatralny w Szwecji przedstawiło wspaniały spektakl premierowy "Robin Hood".

Są też niestety mniej pozytywne akcenty. Nasza organizacja POCOS, Polish Olympic Club of Sweden jest przedmiotem destrukcyjnych działań nielicznej grupy rozłamowej, która szerzy niewiarygodne informacje. Te informacje są powielane przez Nową Gazetę Polską ze Sztokholmu, całe szczęście że pod ich rubryką "Plotki prawdziwe i zmyślane". Do każdego numeru tej gazety powinny być dołączane gratisowe wykrywacze kłamstw.

W Polsce obchodzono jubileusz 25-lecia naszego strategicznego partnera, Stowarzyszenia "Wspólnota Polska". W Bieszczadach, w Arłamowie odbył się XXIII Sejmik Polonijny organizowany przez PKOl, Polski Komitet Olimpijski. Według zdań przeważającej większości uczestników był to najlepiej zorganizowany i najbardziej owocny Sejmik dotychczas.

Przed nami wiele nowych zadań, m.in. europejska konferencja "Forum Mediów Polonijnych w Europie", która odbędzie się w ostatni weekend listopada. Ale o tym i o innych projektach, w następnym numerze.

Zapraszam do lektury!

TERESA SYGNAREK

Organizacje, które pragną przyłączyć się do Zrzeszenia Organizacji Polonijnych w Szwecji, prosimy o kontakt mailem na adres:

teresa.sygnarek@gmail.com

Za nami kolejne wybory. Ich klimat był nadzwyczaj gorący.

Emocje często brały górę nad rozsądkiem, a wszyscy kandydaci często sięgali po argumenty bardziej przystające walce bokserkiej niż poważnemu sporowi politycznemu. Jeden kandydat przedstawiał nasz kraj jako oazę szczęśliwości, epatując wzrastającym PKB i średnią płac.

Inny określał Polskę jako kraj w ruinie, uznając ostatnie 8 lat za zmarnowane i roztrwonione, choć szybko przemieszczał się swoim autobusem wyborczym po nowych autostradach i spotykał się z wyborcami na nowoczesnych stadionach i salach widowiskowych. Jeszcze inny określał wszystkich dotychczasowych rządzących w dosadnych słowach, których, pozwól Państwo ze względów cenzuralnych nie będziemy tu przytaczać.

Walka o fotel prezydencki, z początku niemrawa, pod koniec nabrała rumieńców i wzbudziła prawdziwe emocje.

POLONIA SZWEDZKA LUBI KUKIZA?

Najwyraźniej Polacy w Szwecji nie zgodzili się, ani z propagandą sukcesu w wykonaniu dotychczasowego prezydenta Bronisława Komorowskiego, ani nie podzieli czarnej wizji zaproponowanej przez Andrzeja Dudę. Jednak wola zmiany była wśród naszych rodaków w Szwecji aż nadto widoczna.

W pierwszej turze wyborów, we wszystkich trzech obwodach wyborczych w Szwecji wygrał Paweł Kukiz zbierając 35,5% głosów, przed Bronisławem Komorowskim (29,9%) i Andrzejem Dudą (21,3%).

Hasłem wyborczym Pawła Kukiza było „Prezydent zmian”. Czy Polaków w Szwecji zauroczył jego talent śpiewaka rockowego czy był to akt protestu – trudno określić. Ostatnie wydarzenia pokazały, że jest to młody polityk, w dodatku nie panujący nad swoimi emocjami, a język jakiego używa nie jest nacechowany poprawnością polityczną.

Jednak wygrana Kukiza w Szwecji świadczy o zmęczeniu wyborców i braku zaufania do dotychczasowych elit rządzących w Polsce. Nie tylko Polska ale także Polonia jest zmęczona trwającym już ponad 10 lat konfliktem między PO a PIS nie widząc w nim niczego pozytyw-

Mamy nowego prezydenta



fol. Radio ZET

nego i rokującego jakiegokolwiek zmiany. A że są one konieczne, to chyba wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę. Fala emigracji zmalała tylko trochę. Nadal wielu Polaków nie widzi żadnej przyszłości w swoim kraju szukając nadziei i szczęścia w pracy za granicą.

W SZWECJI KOMOROWSKI PRZED DUDĄ

W drugiej turze wyborów w Szwecji wygrał Bronisław Komorowski (54,7%) przed Andrzejem Dudą (45,3%). Jednak końcowy wynik wyborów w Polsce i za granicą sprawił, że prezydentem został Andrzej Duda zdobywając 51,55 proc. głosów przed Bronisławem Komorowskim (48,45%) przy niezbyt wysokiej frekwencji 55,34 proc. Uprawnionych do głosowania było przeszło 30 mln Polaków, co oznacza, że ponad 13 mln albo nie miało wyrobionego zdania na kogo chciałoby głosować, albo po prostu było im wszystko jedno jakiego prezydenta będą mieć przez następnych 5 lat. Nie powinno to w sumie dziwić. Trzeba mieć świadomość, że w Polsce wg. ostatnich badań 20 mln ludzi nie przeczytało w zeszłym roku ani jednej książki, a 10 mln nie ma ani jednej w domu. Ciągłe dużo brakuje nam do Szwecji, gdzie w ostatnich wyborach wzięło udział 84,6% wyborców. To jeden z najlepszych wyników na świecie.

KIEŁBASA WYBORCZA?

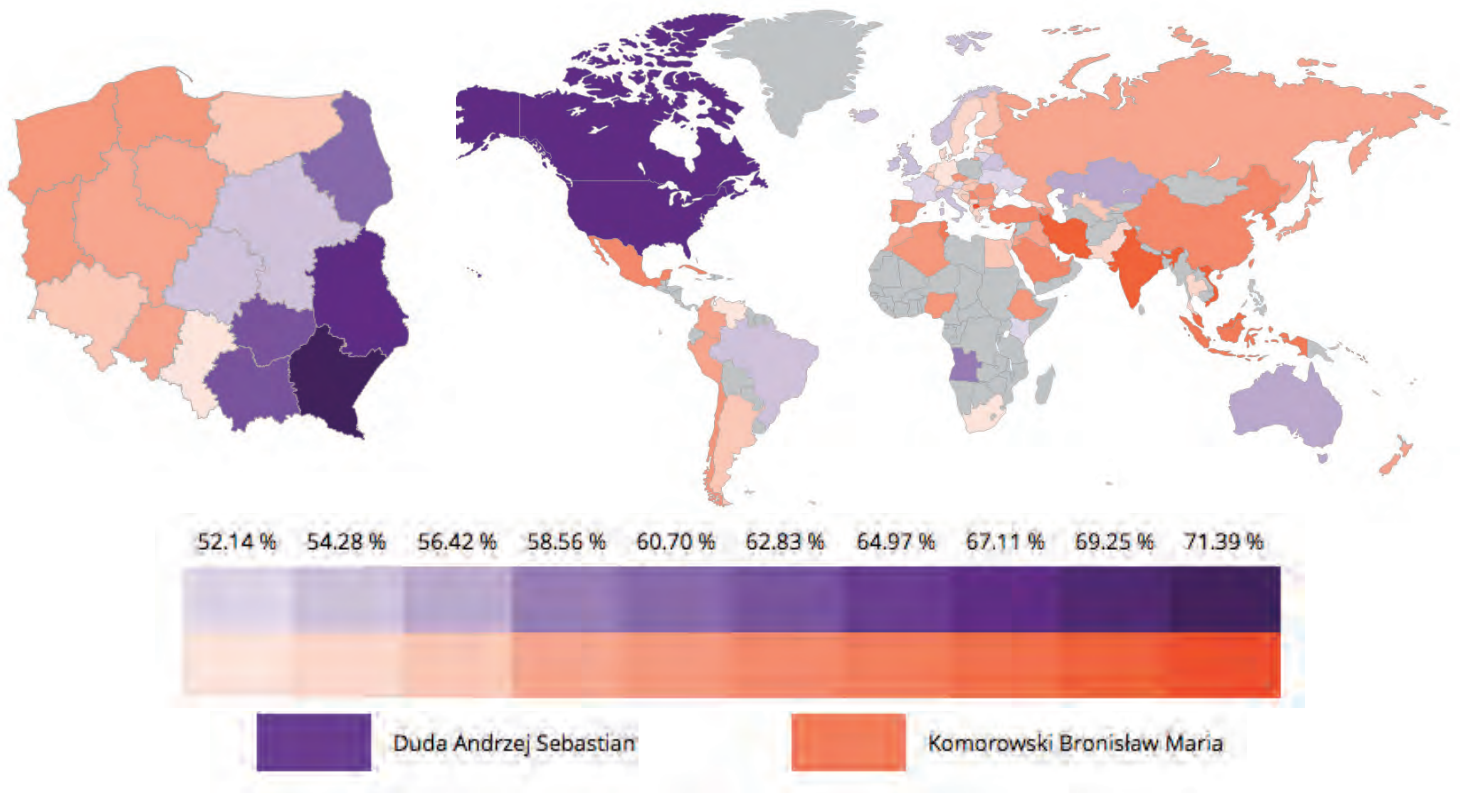
Niezależnie od kampanii wyborczej teraz przychodzi czas na sprawowanie rządów. Prezydent Duda złożył w czasie kampanii wiele obietnic. Dodajmy, bardzo kosztownych obietnic dla budżetu. Niestety realizacja tych obietnic pozostaje w gestii premiera i rządu, bo to on określa budżet i sposoby jego realizacji. Prezydent w Polsce ma niewielkie prerogatywy i możliwości. Emocje i apetyty zostały jednak już rozbudzone, co na pewno wpłynie na zbliżającą się kampanię parlamentarną.

Jeśli PIS przejmie całość władzy w Polsce, na co wskazują obecne sondaże, na pewno łatwiej będzie prezydentowi próbować spełnić wyborcze obietnice. Ale czy są one realne? W końcu pamiętamy, że tylko nieliczne z obietnic rządu premiera Tuska i prezydenta Komorowskiego zostały zrealizowane.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że hasła wyborcze najczęściej pozostają aktualne aż do następnych wyborów, a rządzący często zapominają o nich tuż po wrzuceniu kartki do urny wyborczej. Najczęściej jednak, po prostu życie i możliwości finansowe państwa brutalnie te obietnice weryfikują.

Trzymamy kciuki za obecne zmiany w Polsce. Jak wszyscy wiemy, jest wiele spraw i problemów którymi wreszcie powinni zająć się rządzący.

TAK GŁOSOWAŁA POLSKA I POLACY NA ŚWIECIE



25 lat po odzyskaniu niepodległości nadal wlecemy się w gospodarczym ogonie Europy. Ludzie w Polsce zmęczeni są ciągłymi wyrzeczeniami, zaniedbaniami w sferze pracowniczej, niskimi płacami, korupcją i nepotyzmem. Skala problemów do rozwiązania jest ogromna. A wszyscy widzimy przed jakimi wyzwaniami staje teraz Europa i istnieje realna obawa, że nasze lokalne sprawy mogą zejść na drugi plan. Miejmy nadzieję, że rządzący zdają sobie z tego sprawę i zrobią wszystko aby wyprowadzić Polskę z kryzysu nie zapominając o Polonii i Polakach mieszkających za granicą.

Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji będzie z uwagą przyglądać się nadchodzącym zmianom.

Jak Państwo pamiętacie z poprzednich numerów naszego kwartalnika, nasze stosunki z byłym Ministrem Spraw Zagranicznych Radosławem Sikorskim i Sejmową Komisją ds. Łączności z Polakami za Granicą nie były owocne. Nasze starania i złożone projekty w sprawie dofinansowania Domu Polskiego w południowej Szwecji, nie zostały uwzględnione pozytywnie przez obecny rząd.

Być może to się zmieni, czego Polonia

w południowej Szwecji bardzo by sobie życzyła.

PREZYDENT WSZYSTKICH POLAKÓW CZYLI TAKŻE POLONII

Pod auspicjami Prezydenta RP ma być stworzona komórka prawna, mająca wytaczać procesy na całym świecie autorom kłamliwych określeń, m.in. „polskie obozy koncentracyjne”. Zdajemy sobie sprawę z tego problemu, sami nie raz wystosowywaliśmy listy protestacyjne w tej sprawie. Miejmy nadzieję że choć jeden pokazowy proces Pana Prezydenta będzie nauczka dla tych, którzy takich sformułowań używają.

Prezydent opowiada się także za utrzymaniem Senatu ale chce go zreformować, tak aby miał on większy wpływ w procesie ustawodawczym. Chce także wprowadzić do Senatu przedstawicieli środowisk, których tam dzisiaj nie ma i tu przytacza: „choćby Polonii”.

Ale ważniejsze jest o jakich innych środowiskach myśli Prezydent?

To, że o Polonii Prezydent Duda myśli poważnie mamy na to dowody.

W swoim orędziu w Zgromadzeniu Naro-



Adam Kwiatkowski będzie kierować Biurem do spraw Polonii i Polaków za Granicą.

dowym ogłosił decyzję o powstaniu Biura do spraw Polonii i Polaków za Granicą w ramach Kancelarii Prezydenta. Biuro to zostało powołane i ma się zajmować szeroko pojętymi sprawami emigracyjnymi, a kierować nim będzie minister Adam Kwiatkowski.

Najbliższa przyszłość pokaże jak Biuro będzie współpracować z MSZ, które zajmuje się współpracą z Polonią i jaką rolę odegra sama Polonia?

Bo nic o nas bez nas.

Tekst **TERESA SYGNAREK**

Zdjęcie kandydatów za pozwoleniem **RADIA ZET**

Przedruk z Listu Informacyjnego Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych: *Korzystając z reportażu i zdjęć redaktora Michała Dzieciaszka z najpopularniejszego szwedzkiego portalu polonijnego – www.poloniainfo.se przekazujemy informację o kolejnym sukcesie szwedzkiej Polonii.*

Pokaz mody, kabaret i spektakl dla dzieci, to tylko część atrakcji, jakie czekały na uczestników Dnia Polskiego, który odbył się 30 maja w Malmö. Z inicjatywy Prezes Teresy Sygnarek, organizacje skupione w Zrzeszeniu Organizacji Polonijnych w Szwecji, we współpracy z Ambasadą RP w Sztokholmie, zorganizowały w Limhamns Folketshus w Malmö kolejną edycję „Dnia Polskiego”. Podczas imprezy można było obejrzeć polonijne występy artystyczne, skosztować polskich smakołyków oraz skorzystać z indywidualnych porad firm i instytucji, które wystawiły na ten dzień swoje stanowiska. W przeciągu całego dnia na imprezę przybywali liczni Polacy z Malmö i całej Skanii.

ATRAKcje DLA DZIECI

Pierwsze godziny przeznaczone były dla najmłodszych. Miejsce pod sceną szybko zapełniło się rodzicami z małymi dziećmi, którzy przyszedli wspólnie obejrzeć bajkę o „Królownie Śnieżce i siedmiu krasnoludkach”. Przedstawienie przygotowane przez najmłodszą grupę Ogniska „Kwiaty Polskie” pod kierownictwem Stanisławy Świerż, przyjęte zostało owacyjnie. Po występie część dzieci ustawiła się w kolejce do malowania twarzy, a reszta udała się wraz ze swoimi rodzicami skosztować przysmaków kulinarnych serwowanych w sali obok.

POLSKIE PRZYSMAKI

Większość stoisk z jedzeniem prowadzona była przez Zrzeszenie i jego organizacje członkowskie. Przy stoisku Ogniska „Kwiaty Polskie” można było dostać prawdziwy wiejski chleb ze smalcem. Warto wspomnieć, że chleb został przywieziony z Polski specjalnie na tę okazję. Przy stoisku POCOS-u wygodniałych uczestników imprezy kusił apetyczny gulasz oraz barszcz z pasztecikiem. Ciekawą propozycję kulinarną w postaci gołąbków i pierogów o wielu smakach, oferowała stoisko firmy Lättlunch a' la Carl z Lund. Działająca od kilku miesięcy firma szczyli się tym, że polskie potrawy

Dzień Polski w Malmö

przygotowuje na miejscu w Szwecji, bez żadnych konserwantów, korzystając z produktów najwyższej jakości.

INDYWIDUALNE KONSULTACJE

Uczestnicy Dnia Polskiego mogli w ciągu całego dnia korzystać z indywidualnych porad instytucji takich jak Ambasada RP, ZUS i Arbetsförmedlingen (szwedzki urząd pośrednictwa pracy). Nie zabrakło również stoisk firm, w tym wielu polonijnych, które prezentowały zgromadzonym swoje towary i usługi. Ponadto na Dniu Polskim w Malmö swoje stoiska zaprezentowały: szwedzka firma ubezpieczeniowa Folksam, Comviq, Unity Line, Polska Statens Turistbyrå, Thomas Lowerton, Kultys Lecznica Dentystyczna, Olimb Rehab, Billack Malmö AB, Adas Tårtor, Studio Matylida, Lättlunch a' la Carl oraz Lunds Livsstil & Hälsocenter.

ARTYŚCI I POKAZ MODY

Wieczorny program artystyczny dla dorosłych prowadzony przez Janusza Szkwarka rozpoczął śpiewem Arek Adamczyk. Kolejnym punktem programu był pokaz mody przygotowany przez Studio Matylida z Malmö i jego projektantkę Mariolę Chowaniec. Do dźwięków „My Słowianie” Donatana i Cleo na scenę wkroczyły małe dziewczynki w białoczerwonych koszulkach reprezentacji Polski i spódniczkach nawiązujących do polskich strojów ludowych. Chwilę po nich podobne stroje zaprezentowały starsze dziewczyny i kobiety. W drugiej odsłonie pokazu ubrania były już bardziej różnorodne i pokazywały szeroki wachlarz możliwości projektantki.

W przerwie pomiędzy pokazami na scenie zaprezentowała się 13-letnia Ines Hissan z Växjö. Wokalistka w programie Dnia Polskiego przedstawiona została, jako „najmłodszy talent południowej Szwecji” i rzeczywiście swoim występem udowodniła, że nie były to słowa rzucone na wiatr. Pięknie wykonane utwory „I see fire”, „It's oh so quiet” oraz „Stay with me”, zahipnotyzowały całą salę.



KABARET

Po krótkiej przerwie technicznej wystąpił Kabaret „Biura Spraw Beznadziejnych” z Göteborga z programem „Impresje polsko-szwedzkie, bez płątanii języków”. Kabaret przeniósł nas na moment ze Skandynawii wprost w krakowskie, piwniczne klimaty. W ciekawym i bardzo dobrze wykonanym programie mogliśmy się m.in. dowiedzieć, że polskie chłopaki mają trochę mniej witaminy niż dziewczyny, odkryć, że piosenka „Je T'aime” Gainsbourga jest w gruncie rzeczy konwersacją dwóch meneli żrących żur oraz usłyszeć polską wersję wzruszającej ballady „Sverige” z repertuaru znanego szwedzkiego zespołu Kent.

LOTERIA I DJ

Dla wielu zebranych na sali punktem kulminacyjnym imprezy było rozstrzygnięcie loterii. Nagrody zostały w większości ufundowane przez firmy wystawiające swoje stoiska na imprezie. Główną wygraną był przejazd promem Unity Line na trasie Ystad- Świnoujście. Prezes Zrzeszenia Teresa Sygnarek, z pomocą małego chłopca losującego z zamkniętymi oczami, rozdała nagrody szczęśliwym zwycięzcom.

Na zakończenie imprezy DJ Jarek zaśpiewał i zagrał nam taneczną mieszankę polskich hitów muzyki popularnej i disco-polo.

Dzień Polski w Malmö organizowany przez Zrzeszenie Organizacji Polonijnych odbył się drugi rok z rzędu i tak jak poprzednio cieszył się dużym zainteresowaniem. Przedstawicielom organizacji polonijnych doskwiera jednak brak lokalu, w którym mogłyby się regularnie odbywać spotkania i imprezy dla Polaków. Dlatego został powołany nowy związek o nazwie Pro Polonia Malmö, którego celem jego jest zebranie funduszy na wynajęcie lokalu dla Domu Polonii w Malmö. Podczas imprezy związek Pro Polonia Malmö prowadził sprzedaż cegiełek na ten cel, które były chętnie kupowane zarówno przez osoby



Indywidualne konsultacje na stoiskach m.in. Wydziału Konsularnego Ambasady RP, firmy ubezpieczeniowej FOLKSAM, ZUS okazały się strzałem w dziesiątkę.



Stoiska informacyjne firm m.in. Olimb Rehab, Tandläkarhuset LOWERTON i COMVIQ cieszyły się dużą popularnością.



Każdy mógł znaleźć coś smacznego na stoiskach m.in. KwiatówPolskich, POCOSu, Klub Dyskusyjnego Dialog czy firmy Lätt Lunch a lá Carl



Kwiaty Polskie wystawiły teatrzyk "Królowna Śnieżka", Kabaret Spraw Beznadziejnych zaprezentował impresje językowe, informacja Polskiego Biura Turystycznego, Polferries i Unity Line przyciągnęły zainteresowanych Szwedów.

prywatne, jak i firmy. Największą kwotę wpłacił Folksam, który nabył platynową cegielkę za 20 tys. koron. Inicjatorzy akcji szacują, że koszt wynajmu lokalu sięgnie kwoty ok. 700 tysięcy koron, ponieważ właściciele żądają na wstępie wpłaty czynszu za kilka pierwszych lat. Droga jest jeszcze długa, ale został zrobiony kolejny mały krok.

W przygotowaniu i realizacji zakończonej ogromnym sukcesem imprezy zaangażowało się wiele osób,

ale w praktyce jak zwykle ogrom pracy spoczął na barkach dwóch osób z zarządu Zrzeszenia Organizacji Polonijnych w Szwecji: Teresy Sygnarek i Janusza Szkwarka.

■
Tekst **TADEUSZ ADAM PILAT** na podstawie reportażu **Michała Dzieciaszka**, Poloniainfo.se
Zdjęcia **MICHAŁ DZIECIASZEK**, **TERESA SYGNAREK**

Projekt zrealizowany przy dofinansowaniu w ramach funduszy polonijnych MSZ.

Den 30 maj organiserade Polska Riksförbundets medlemsorganisationer i södra Sverige - Polen Dag i hyrda lokaler hos Limhamns Folketshus i Malmö. Under hela dagen erbjöds individuella konsultationer av bl a polska ambassaden, Arbetsförmedlingen, FOLKSAM, polska pensionsmyndighet - ZUS . Matstånd och informationsmontrar var öppna hela dagen. Andra aktiviteter var barnteater, kabaré, artistuppträdanden och modevisningar avlöste varandra.

W ARŁAMOWIE ODBYŁ SIĘ XXIII SEJMIK POLONIJNY ZORGANIZOWANY PRZEZ POLSKI KOMITET OLIMPIJSKI

W sierpniu odbył się kolejny Sejmik Polonijny, tym razem w przepięknej scenerii Bieszczad, w luksusowym ośrodku konferencyjno-wypoczynkowym w Arłamowie.

ORGANIZATORZY I GOŚCIE

Sejmik jest organizowany przez Polski Komitet Olimpijski (PKOl) dla członków i działaczy polonijnych oraz dla tych, którzy aktywnie uczestniczą w życiu Polonii w klubach i stowarzyszeniach.

Program obejmował obrady plenarne oraz dyskusje na temat działalności PKOl'u i jej kierunków przed Igrzyskami XXXI Olimpiady w Rio de Janeiro, wymianę doświadczeń w pracy polonijnej, szczególnie w zakresie promocji Polski oraz spotkania z ważnymi postaciami życia sportowego, społecznego i kulturalnego Polski. PKOl reprezentowali: prezes Andrzej Kraśnicki, sekretarz Adam Krzesiński oraz z Komisji PKOl ds. Współpracy z Polonią jej przewodniczący, ogólnie szanowany i lubiany - amb. dr Witold Rybczyński, oraz dwie dobre dusze Sejmiku, dyrektor ds. zarządzania i administracji Adam Pietroń i Marcin Doroś, sekretarz z ramienia biura PKOl.

Byli też przedstawiciele Sejmu, MSZ, Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", TVP Polonia i regionu podkarpackiego.

ORGANIZACJA SEJMIKU NA ZŁOTY MEDAL

Już sam fakt, że organizatorom udało się umiejscowić Sejmik w tak przepięknym miejscu jak Hotel Arłamów świadczy o wielkim kunszcie organizatorskim.

Oprócz niezwykle ambitnego programu obrad, organizatorzy zapewnili także atrakcyjny program turystyczno-krajoznawczy, dzięki któremu mogliśmy zwiedzić ciekawe miejsca w regionie podkarpackim.

Wszystko to w niezwykle miłej atmosferze co przyczyniło się do tego, że uczestnicy Sejmiku dziękując organizatorom, zgodnym chórem stwierdzili:

"To był najlepszy Sejmik dotychczas!"

II POLONIJNE MISTRZOSTWA ŚWIATA W ŻEGLARSTWIE

Na zakończenie Sejmiku odbyły się na jeziorze Solina regaty żeglarskie, organizowane przez Polski Związek Żeglarski i PKOl.

W Mistrzostwach startowało 17 załóg i najlepsze miejsce dla Szwecji wywalczyła załoga szwedzko-kanadyjska w składzie Iva Bordowska, Ewa Berg i Józef Aleksandrowicz, zdobywając brązowy medal i specjalną nagrodę Fair Play. Na 7 miejscu uplasowała się załoga szwedzko-austriacka z Jurkiem Walczakiem i Edytą Szlągowską. W zawodach w rzucie kołem ratunkowym wygrał nasz kolega Łukasz Perfikowski z Kongresu Polaków w Szwecji.

■
Tekst i zdjęcia TERESA SYGNAREK

SEJMIK POLONIJNY



Ambasador dr Witold Rybczyński, przewodniczący Komisji ds współpracy z Polonią w PKOl otworzył obrady XXIII Sejmiku Polonijnego.



Liczna grupa Polonii szwedzkiej, większość ze Zrzeszenia Organizacji Polonijnych w Szwecji ale także z Kongresu Polaków w Szwecji.



W tradycyjnym meczu piłki nożnej między organizatorami a reprezentantami Polonii kibicowały dzielnie i zachęcały do walki cheerliderki, jak widać zdominowane przez szwedzką Polonię.



Po Sejmiku a przed Igrzyskami Letnimi, Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" zorganizowało niezwykle ciekawy program dla zaproszonych gości, powyżej grupa VIP-ów przed katowickim "Spodkiem".



Pokłosie w Pocosie

Jako prezes Polskiego Klubu Olimpijskiego w Szwecji, POCOS zwróciłem się do Polskiego Komitetu Olimpijskiego z podziękowaniem za dotychczasową współpracę i wsparcie jakiego przez szereg lat nam udzielał.

W powstałej, eufemistycznie mówiąc niezręcznej, sytuacji powstania drugiej samowzwanczej organizacji o tej samej nazwie zostaliśmy zmuszeni do przeprowadzenia wyborów pod patronatem nadrzędnej organizacji z kilku powodów. Między innymi brak absolutorium udzielonego zarządowi POCOS ale o tym poniżej.

Wyjaśniłem, że nowy zarząd Klubu POCOS został wybrany w legalnych wyborach na nadzwyczajnym zebraniu rocznym 24 maja 2015 r. prowadzonym przez przedstawiciela Föreningspoolen (urzędu powołanego przez administracyjny zarząd Miasta Malmö ds. związków i organizacji na terenie Malmö).

W imieniu zarządu wyraziłem wielką nadzieję, że Polski Komitet Olimpijski będzie nadal wspierać nasz Klub dla dobra idei olimpijskich, uznając zarząd wybrany legalnie w demokratycznych wyborach 24 maja br., co moim zdaniem spotkało się z przychylnym nastawieniem przedstawicieli PKOl-u.

STARY ZARZĄD SIĘ NIE SPRAWDZIŁ

Stary zarząd pod przewodnictwem p.o. prezesa Ireny Borg i jej męża Hasse Borg nie otrzymał absolutorium na zebraniu rocznym 29 marca br. ze względu na m.in. utrudnianie członkom działalności sportowej, podejmowanie bezprawnych decyzji, sfałszowania listy kandydatów sporządzonej przez komisję wyborczą oraz nieściśności w sprawozdaniu z działalności i raporcie finansowym.

Z tego też względu, podjęto na tradycyjnym zebraniu rocznym decyzję o powołaniu tymczasowego zarządu komisarycznego z zadaniem stworzenia nowego statutu i regulaminów oraz przygotowaniu nadzwyczajnego zebrania rocznego sprawozdawczo-wyborczego. Dodam, że prawomocność tego zebrania uznali

wszyscy obecni, a o powołaniu tymczasowego zarządu głosowała zdecydowana większość. Tak więc próba przedstawienia tego zebrania jako "puczu" jest zupełnie bezpodstawną.

Na zrealizowanie postawionych zadań tymczasowy zarząd otrzymał bardzo krótki okres 2 miesięcy. Zarząd ten, pod kierownictwem prezesa Dariusza Jakubanes pracował intensywnie i stanął na wysokości zadania wypełniając wszystkie z założonych zadań, zarówno w aspekcie pracy klubu jak i regulaminu jego działania. Zostało to osiągnięte w dużej mierze dzięki stałej współpracy z Föreningspoolen.

Na tym samym zebraniu rocznym, 29 marca 2015, zdecydowaną większością głosów, Irena Borg została wykluczona jako członek POCOSu z powodu m.in. działania na szkodę Klubu, łamania zasad i przepisów, podejmowania nieprawnych decyzji, wpływanie na negatywny wizerunek Klubu.

JAKA BYŁA REAKCJA?

Jako były już członek POCOSu, Irena Borg złożyła dzień później podanie do Patent och Registreringsverket o rejestrację nazwy i logo POCOSu na swoje nazwisko. Zdecydowane przekroczenie kompetencji i wykroczenie poza ramy działalności klubowej o charakterze sportowym oraz idei olimpijskich.

Stary zarząd, nie otrzymawszy absolutorium, stworzył grupę rozłamową pod przewodnictwem syna Ireny Borg, Wojciecha Karpińskiego i przy wsparciu Elizabeth Blani, która w tym roku dołączyła jako członek Klubu po 15-letniej nieobecności. I mimo że p. Blania została zgłoszona przez p. Borg i wybrana do tymczasowego zarządu na zebraniu rocznym, szybko zrezygnowała z pracy w tymże zarządzie uznając pewnie, że nie droga demokracji ale droga rozłamu będzie dla niej bardziej odpowiednia.

Nie dziwi nas to biorąc pod uwagę destrukcyjną działalność pani Blani w obszarze organizacji polonijnych, przejawiającą się sprawami sądowymi

gnębiącymi związek Polka ikf. - organizację sponsorującą chore dzieci w Polsce, domy dziecka oraz osoby potrzebujące wsparcia finansowego.

TO BYŁ PRAWDZIWY PUCZ W WYKONANIU GRUPY ROZŁAMOWEJ

Ze strony tejże grupy rozłamowej runęła lawina oszczerstw i pomówień, kierowanych w stronę osób działających dla dobra Klubu, zarówno drogą mailową, na Facebooku, jak i na stronie internetowej Klubu. Oczywiście że dywagacje publiczne zamiast pomagać w rozwoju działalności dziesiątkują członków wprowadzając niezwykle zamieszanie w działalności sportowej.

Nie czekając na nadzwyczajne zebranie roczne, do przygotowania którego został zobligowany tymczasowy zarząd, p. Borg zwołała własne zebranie, informując o nim jedynie wybranych członków Klubu. Przed drzwiami lokalu, w którym miało się to zebranie odbyć ustawiła dwóch „strażników”, którzy nie wpuszczali na zebranie członków, którzy nie opłacili składek członkowskiej w terminie przewidzianych przez statut. Abstrahując tutaj od faktu że w latach ubiegłych dopuszczano do wpłacania składek po terminie, nawet bezpośrednio na zebraniu rocznym. Natomiast pogwałceniem wszelkich zasad demokracji organizacyjnej jest odbieranie członkom prawa uczestniczenia w zebraniach, mimo że spóźnione opłacenie składek nie uprawnia ich do głosowania.

Grupa rozłamowa przygotowała także własną listę kandydatów do zarządu, a ponieważ zdawano sobie sprawę z tego, że trudno by było na stanowiska prezesa wybrać p. Borg, tak więc podstawiono figuranta w osobie jej syna, p. Wojciecha Karpińskiego i wybrano go na „prezesa”. Jest on bardzo świeżym członkiem, nie udzielał się nigdy w działalności POCOSu i jak się okazało później na spotkaniu z przedstawicielami Miasta Malmö, nie miał bladego pojęcia nawet o tym kto był prezesem Klubu zanim jego matka objęła funkcję pełniącą obowiązki prezesa.

ciąg dalszy str. 17

ROK PRZYGOTOWAŃ I PRAC NAD ORGANIZACJĄ REJSU DO POLSKI ZAOWOCOWAŁ SUKCESEM

W rejsie uczestniczyło przeszło 60 osób i 27 jachtów ze Szwecji, Danii i Niemiec.

PROMOCJA POLSKI

Sam rejs to ostatni etap całorocznego projektu Yacht Klubu Polonia Skandynawia (YKPS), który miał tytuł "Kierunek Polska" i jest realizowany już od paru lat. Przedsezonowe spotkania działaczy klubu ze szwedzkimi żeglarzami w marinach południowej Szwecji polegały na prezentacji osiągnięć Polski. Prezentacje zawierały dużą ilość materiałów fotograficznych zgromadzonych podczas wcześniejszych rejsów, a także informacji zdobytych w ramach współpracy z władzami województwa Zachodnio-Pomorskiego, z którym Klub współpracuje od paru lat.

STAŁY ROZWÓJ KLUBU

Takie spotkania prezentacyjne i wspólny rejs mają parę wymiarów. Szeroka współpraca ze szwedzkimi klubami ma charakter integracji społeczeństwa żeglarskiego w Szwecji, gdzie YKPS jest coraz częściej zauważany i doceniany. Dla członków Klubu to okazja letniego, wakacyjnego odpoczynku w zorganizowanej formie. I oczywiście Polonia i jej organizacje są zauważalne w Polsce. Jako Klub jesteśmy grupą mającą inicjatywę, tworzymy coś nowego. Czujemy poparcie i uznanie zarówno w Polsce, jak także i w Szwecji.

CIEKAWY PROGRAM

W trakcie tygodniowego rejsu na trasie Falsterbo - Świnoujście - Wolin - Szczecin z dumą pokazywaliśmy naszą Polskę. Podczas rejsu byliśmy jednocześnie gośćmi i gospodarzami.

W Świnoujściu spotkaliśmy całą grupą tamtejszy klub żeglarski "Cztery wiatry". W Wolinie dzięki zaproszeniu tamtejszych władz, spędziliśmy cały dzień w nowo wybudowanej marinie oraz w Ośrodku Wikingów i Słowian. Dzień rozpoczęliśmy na wyścigach kajakowych, na których z braku wiatru zostaliśmy niesety rozłożeni na łopatkę przez naszych szwedzkich kolegów. Jednak żeglarstwo to nasza mocniejsza strona.

Kierunek Polska po raz kolejny



27 jachtów z Yacht Klubu Polonia Skandynawia uczestniczyło w tegorocznym rejsie do Polski.



W tegorocznym rejsie wzięły także udział jachty ze Szwecji, Danii i Niemiec.



Jachty przy nabrzeżu w Świnoujściu.



W zawodach kajakarskich szwedzka załoga była nie do pokonania.



Część 60-osobowej grupy w projekcie "Kierunek Polska".

Do Ośrodka Słowian i Wikingów zostaliśmy dowiezieni "prawdziwymi" łodziami wikingów gdzie przenieśliśmy się 1000 lat w przeszłość.

Następny dzień to powrót z przeszłości i kolejny etap do Szczecina. Czuć było różnicę 1000 lat bo to nowoczesne miejsce z wizją miasta czystego blisko wody i wśród zieleni.

Dzięki gościnności gospodarzy, na wycieczce autokarowej z przewodnikiem, mieliśmy okazję zwiedzić najważniejsze części miasta, m.in. nową marinę w samym centrum miasta.

Nasi szwedzcy goście byli oczarowani Polską, marinami Pomorza Zachodniego i rozmachem zachodzących tam zmian. Dawali temu wyrazy w prywatnych rozmowach oraz wywiadach dla polskich mediów.

To nie koniec projektu. Następny Rejs do Polski to odwiedzenie miasta Kołobrzeg. Przed nami następne projekty, część jeszcze w planach, część już w fazie realizacji.

Tekst **ANDREAS HENRIKSSON**

Zdjęcia **BJÖRN MOSSBERG**



Andreas Henriksson

Uczył się żeglarstwa w YKP Warszawa, był instruktorem PZŻ nad Zalewem Zegrzyńskim. Mieszka w Szwecji od 1981 roku. W 2008 r. był inicjatorem założenia Yacht Klub Polonia Malmö (od 2015 r. Yacht Klub Polonia Skandynawia), w którym pływa obecnie ponad 80 polonijnych żeglarzy.

Przyp.redakcji



Dziś gościłem u siebie Andreeasa Henrikssona z Yacht Club Polonia Skandynawia. Wraz z dyrektorem wydziału turystyki i gospodarki w Urzędzie Marszałkowskim Panem Damianem Gresiem i dyrektorem operacyjnym Zarządu Portu Morskiego Panem Wiktorem Popiołkiem przekonywaliśmy Pana Andreeasa dlaczego żeglarze skandynawscy i nie tylko powinni częściej cumować do kołobrzeszkiej mariny.

Zachwyceni nowoczesnością naszej przystani Yacht Club Polonia Skandynawia chce zorganizować u nas Złot Polonii Żeglarskiej w przyszłym roku.

Janusz Gromek, Prezydent Miasta Kołobrzeg

Wpis i zdjęcie z Facebooka, 24 lipca

ESKADERN MED YACHT KLUBB
POLONIA SKANDYNAWIA STARTADE
FRÅN FALSTERBOKANALEN
DEN 12:E JULI OCH AVSLUTADES
I STETTIN DEN 19:E JULI

Rejs do Polski szwedzkimi oczami Polen eskadern 2015

Första angröring Sassnitz och dagen efter vidare till Swinoujscie. Vidare in i floden Oder till Wolin och som slutmål Stettin

YKP Malmö har stått för planering och genomförande av eskadern. Som vänförening till SXX Ö har det blivit en tradition där vi blivit inbjudna.

De senaste åren har eskadern varit att besöka de nya fina mariner som blivit byggda på kusten runt Västra Pommern.

Vår eskader omfattade 27 båtar och 60 personer. Deltagare från många hamnar och klubbar i Öresund, Danmark och Tyskland. Deltagaravgiften var otroligt prisvärd. Våra vänner från YKP med Anderas Henriksson i spetsen har gjort ett fantastiskt jobb. I deltagaravgiften ingick bl.a. hamnavgifter, guidning, middagar etc.

Efter en fin slör kom vi till Swinoujscie där vi låg i den första marinan på W-sidan i inloppet. Modern hamn med bra faciliteter. Andra dagen på kvällen bjöd grannklubben "Fyra vindar" på grillning och öl därtill. Trevlig stämning med glada tillrop och spontan sång och musik.

Vidare upp för Oder 22 sjömil till Volin som ligger på Oders Ö sida i en vik. Volin är ett geografiskt område med stor turistnäring. Bara i Vikingaby där de har en festival i augusti kommer det 35.000 med besökare från hela världen. Hamnen nyligen upprustad med ett klubbhus och faciliteter som sällan skådats. Återigen ett generöst mottagande av staden företrädare.

YKP som den perfekta arrangör hade ordnat med tävlingar där vi paddlade i 2 mans kanoter 2000 m. 3 heat med en final där Lasse Larsson och Sven Persson hamnade överst på pallen. Dock gick bästa prestation till den enda damuppställning med Monica Larsson och Christina Schwerin. På eftermiddagen blev vi hämtade med Vikingaskepp som rodde oss över viken till en stor anläggning uppbyggd som en traditionell Vikingaby. Där blev vi guidade och bjudna på en utmärkt middag med mjöd som dricka.

Färden gick vidare 30 sjömil till Stettin, där vi låg i en hamn Pogon på Ö-sidan av Oder. En liten hamn i anslutning till sjön Dabies södra ände. När vi la till



Hamnen i Stettin och marinan i Wolin.



Marinan i Swinoujscie och en guidad busstour i Stettin.

var det moringlinor som var flytande. Jag lyckades med konststycket att få in tampen i propellern. I eskadern var det flera deltagare som erbjöd sin hjälp. Vi försökte få någon från sportdykarklubb att dyka, men alla var bortresta. Björn Mossberg från Lomma erbjöd sig att dyka då han hade tuber i båten. Så blev det, och han lyckades att skära loss tampen som satt hårt inklämd. I en sådan situation ser man hur värdefullt det kan vara att segla i eskader.

Dagen efter var det dags för en guidad busstour runt hela Stettin. Start kl. 10.00 med lunchstopp 3 timmar i centrum med möjligheter att bunkra. Åter i hamnen kl 18.00. Kvällen avslutades med grillning och öl.

Hela eskadern har genomsyrats av ett perfekt arrangemang med facila deltagaravgifter. Det har varit en otrolig generositet från YKP sida som samarbetat

med Landshövdingen och turistdirektören i Stettin där de i stora delar sponsrat arrangemanget.

POLEN REKOMMENDERAS

Stettin med 400000 invånare satsar stort på turismen och med tema som den blå och gröna staden. För oss seglare så öppnar den nya marinan 2016, den ligger mycket centralt i staden. En otroligt flott och modern marina.

Polen har satsat stort på den marina turismen, speciellt i västra Pommern har det med EU bidrag byggts 6 – 7 nya mariner. Det är väl värt att ta kurs till Polen för de som ännu inte har besökt landet.

Text och bild INGEGÅRD och DAG SVENSSON

S/Y Sofie

Zakończenie projektu EDI



Jarosław Zarychta (z prawej) odznaczył liderów projektu z poszczególnych krajów okolicznościowymi medalami pamiątkowymi.

Projekt Edukacja dla Integracji (EDI) rozpoczął się w 2013 roku w Suwałkach i tam też został oficjalnie zakończony. Był to największy projekt unijny pod względem ilości partnerów, 9 krajów europejskich.

Tematami wszystkich 9 mobilności, tzn konferencji i warsztatów w krajach partnerskich było zagadnienie jak usprawnić integrację w szczególności mniejszości etnicznych poprzez edukację. Partnerzy dzieląc się swoimi doświadczeniami umożliwiali mnożenie dobrych praktyk, stąd też podtytuł projektu "Mnożenie przez dzielenie".

Wymowne są wypowiedzi uczestników projektu, oto jedna z nich:

"Dzięki projektowi EDI zrozumiałam jak istotna jest rola Polonii na świecie. Zrozumiałam, że wszystko co robimy, jakie projekty realizujemy, jak się prezentujemy, jak ze sobą współpracujemy ma ogromny wpływ na promocję Polski na świecie. Zrozumiałam, że to ogromna odpowiedzialność, obowiązek i wielka przyjemność.

Cieszę się bardzo, że poznałam tylu wspaniałych i zaangażowanych, pozytywnie zakreślonych ludzi, że zrozumiałam, że bycie Polką za granicą to wartość dodana. To była doskonała lekcja i potwierdzenie ogromnego potencjału Polonii za granicą. Lepiej rozumiem też inne



Projekt EDI żegnany był uroczystie i na słodko.

grupy etniczne i ich potrzeby."

Alina, Berlin, Niemcy

Mój udział w projekcie, jako przedstawiciela młodszego o jedną generację pokolenia, wywarł na mnie niesamowite wrażenie. Już od pierwszego spotkania Partnerów byłam pod ogromnym wrażeniem integracji wiekowej Pierwszą mobilnością, w jakiej wzięłam udział, była Szwecja, wyjechaliśmy z hasłem na ustach: -EDI łączy pokolenia. Pomimo różnicy wieku (27-75), mieliśmy wspólny cel: "Edukacja". Katarzyna, Holandia

EU projekt avslutas



Programmet för livslångt lärande

Projektet Utbildning för Integration, på polska Edukacja dla Integracji (EDI) påbörjades 2013 i Polen och avslutades i år också i Polen.

Vad gäller antalet partners var EDI det största projektet i EU, 9 EU länder.

Syfte för alla 9 mobiliteter dvs konferenser och workshops hos våra partners var frågan hur man kan förbättra integrationen av etniska minoriteter, särskilt genom utbildning. Partners som delade med sig sina erfarenheter gjorde det möjligt för övriga partners att multiplicera bäst praxis på sin hemmaplan. Därav projektets undertitel "Multiplisering genom delning".

Deltagarnas omdömen är tydliga:

"Tack vare projektet EDI insåg jag hur viktig roll spelar polacker utomlands för att skapa en positiv bild av Polen.... Nu förstår jag bättre andra etniska grupper och deras behov:" Alina, Tyskland

"Mitt deltagande i projektet, som en representant för yngre generation, gjorde på mig ett stort intryck. Redan från första partnersmöte var jag imponerad av projektets interna åldersintegration. Min första mobilitet var i Sverige, vi åkte därifrån med ett klart budskap: EDI förenar bortom åldersgränser. Trots den stora ålderskillnaden (27 till 75 år) hade vi alla ett gemensamt mål: Edukacja dvs utbildning". Katarzyna, Holland

Mobiliteten i Sverige hade tema: "Att bevara den nationella identiteten och vara en EU-medborgare". I konferensen i Malmö deltog närmare 50 personer. En mycket värdefull insats gjorde Malmös ordförande i kommunfullmäktige, tidigare kommunalråd för integration och arbetsmarknad i Malmö, Kent Andersson. Han tog emot projektdeltagarna på Rådhuset i Malmö och presenterade på ett spännande sätt Sveriges och Skånes historia samt berättade om hur etniska minoriteter tas om hand i Sverige. Båda delar av hans föredrag gjorde mycket stort intryck på deltagarna och budskapet gick vidare ut i Europa.

Text och bild TERESA SYGNAREK

PRZEDSTAWIAMY FASCYNUJĄCĄ
LEKCJĘ HISTORII W POSTACI
TABLICY GENEALOGICZNEJ

Potomkowie Gustawa I Wazy

FRÅN GUSTAV VASA TILL EUROPEISKA KUNGAHUSET 1523-2013

Panowanie Gustawa I Wazy rozpoczęła nowożytną historię Szwecji. Linie męskie Wazów wygasły w XVII wieku. Linia szwedzka zakończyła się wraz z abdykacją królowej Krystyny, polska zaś po abdykacji Jana Kazimierza. Potomkowie dwóch córek Gustawa, Katarzyny i Elżbiety, a także wnuczki Katarzyny – córki Karola IX zasiadają na tronach europejskich królestw do dziś. Tablica jest „księgą” opisującą chronologicznie historię 490 lat związków

rodziny Gustawa I Wazy od dnia koronacji, które miało miejsce 6 czerwca 1523 roku, do roku 2013.

GENEZA POWSTANIA TABLICY

Pomysł spisania historii powiązań dynastycznych Gustawa I Wazy i jego potomków pojawił się w 2011 roku kiedy to zaangażowałem się w pracę w Zarządzie Towarzystwa Polsko-Szwedzkiego w Warszawie.

Początkowym zamysłem było chronologiczne ustawienie postaci i ich wzajemnych relacji w dwóch okresach, które mnie szczególnie interesowały, a odległych od siebie o ok. 300 lat. Pierwszy to okres panowania Wazów w Szwecji i Polsce, zwłaszcza w kontekście kwestii konsekwentnego używania tytułów królów Szwecji i roszczeń do tronu szwedzkiego przez trzech przedstawicieli tego rodu na tronie polskim – Zygmunta III i kolejno jego dwóch synów Władysława IV i Jana Kazimierza. Drugi to okres początków najdłuższej panującej dynastii w Szwecji - dynastii Bernadotte, która ma zarówno francuskie jak i szwedzkie korzenie.

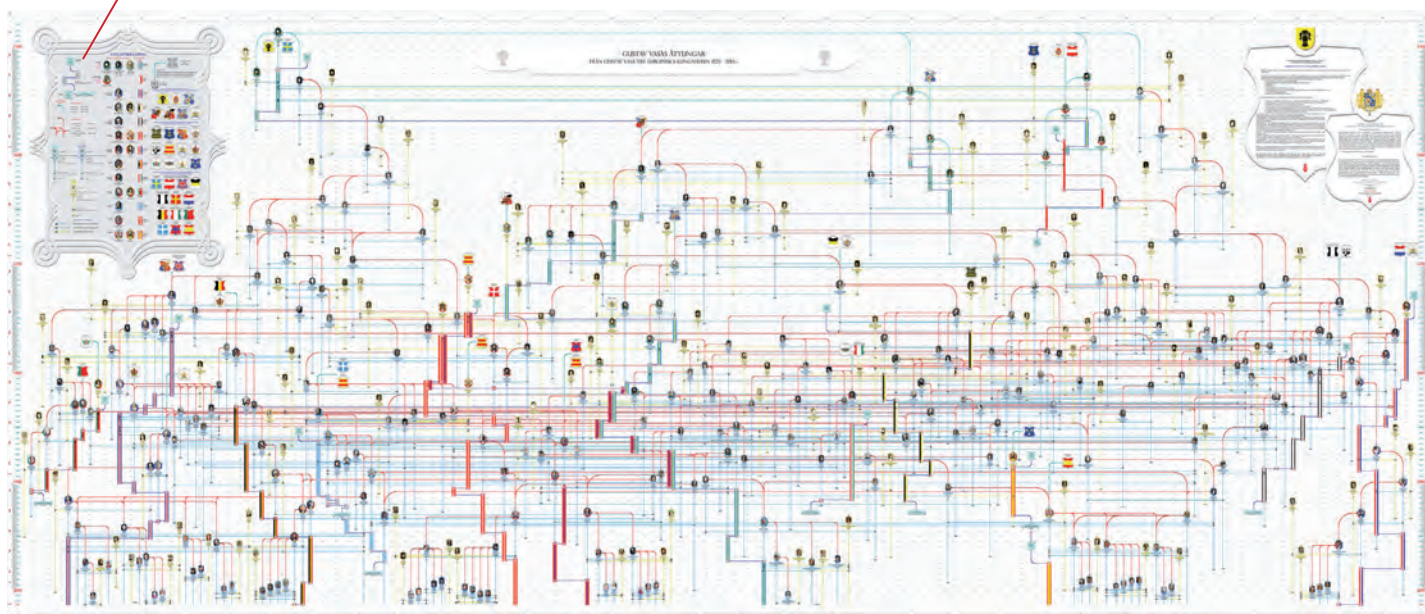
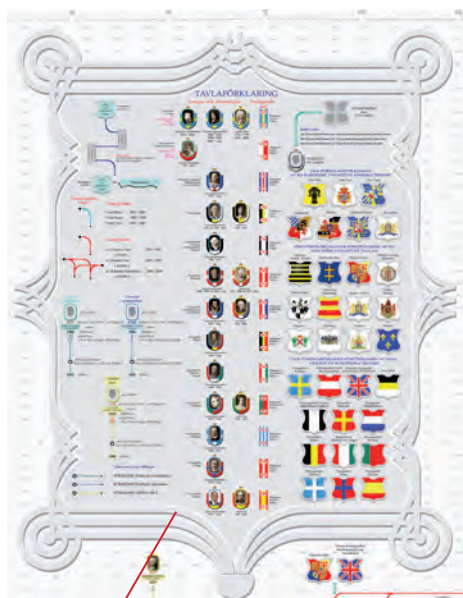
Zatem załączkiem tablicy były dwa okresy, połowa XVII w. i czasy wojen napoleońskich w powiązaniu z okresem po Kongresie Wiedeńskim. Naturalną konsekwencją tego opracowania było dal-

sze zaspokajanie ciekawości i połączenie tych dwóch części oraz doprowadzenie tablicy do współczesności.

Tablica została zakończona na rok 2013 jako upamiętnienie 490 rocznicy koronacji Gustawa I Wazy.

HISTORYCZNA WERYFIKACJA

W tym kształcie tablica została wysłana do Królewskiej Biblioteki w Sztokholmie z prośbą o konsultację. Dzięki życzliwości Dyrektora Biblioteki Bernadotte, pani Antoinette Ramsay Herthelius otrzymałem kopie opracowań wykonanych przez poprzedniego, a nieżyjącego już dyrektora biblioteki Bernadotte, Adama Heymowskiego. Opracowania zatytułowane „Från Vasa till Bernadotte” i „Sveriges drottningar – från Vasa till Bernadotte” zawierały informacje dotyczące koligacji potomków Gustava I Vasy. Informacje te miały dla mojego opracowania podwójne znaczenie. Po pierwsze jako amator w swojej pracy opierałem się wyłącznie na wtórnych źródłach informacji historycznych. A więc była to dla mnie możliwość dodatkowej weryfikacji posiadanych informacji. Drugie znaczenie to takie, że opracowanie pana Heymowskiego „popchnęło” mnie do dalszej pracy i rozszerzenie opracowania o relacje Wazów z innymi dworami



Tablica ma wymiary 1,2 x 2,5 m.

królewkami w Europie. Zatem praca pana Heymowskiego, mimo iż nie miałem sposobności poznać go osobiście, ma wpływ na ostateczny kształt tablicy. Dziś opracowanie jest tablicą o wymiarach 120 cm wysokości i prawie 250 cm szerokości i zawiera informacje dotyczące powiązań rodzinnych potomków Gustawa I Wasy z sześcioma nieistniejącymi królestwami i cesarstwami europejskimi (Rzeczpospolita, Cesarstwo Rosyjskie, Królestwo i Cesarstwo Niemieckie, Cesarstwo Austro-Węgierskie, Królestwo Portugalii, Królestwo Grecji) i siedmioma istniejącymi (Królestwo Szwecji, Królestwo Wielkiej Brytanii, Królestwo Danii, Królestwo Holandii, Królestwo Belgii, Królestwo Norwegii, Królestwo Hiszpanii).

Tekst i ilustracje **TOMASZ A. KWIECIŃSKI**

OD REDAKCJI

O HISTORYCZNEJ TABLICY CHRONOLOGICZNEJ

Historyczna Tablica Chronologiczna została opracowana w 2013 roku. W 2014 roku została zarejestrowana w Polskim Urzędzie Patentowym pod nr. 20691. Obecnie jest prezentowana w siedzibie Towarzystwa Polsko-Szwedzkiego

w Warszawie przy ul. Senatorskiej. Egzemplarz Tablicy w wersji dotyczącej Szwecji i Polski znajduje się w Ambasadzie Szwecji w Warszawie. Ostateczna wersja edycji 2013 została wydrukowana w ośmiu egzemplarzach. Na przełomie listopada i grudnia 2015 roku przewidywana jest publikacja tablicy w internecie.

O AUTORZE HISTORYCZNEJ TABLICY



Tomasz Andrzej Kwieciński ur. w 1958 r. w Warszawie. Z wykształcenia architekt mieszka w Warszawie i w Malmö. W Warszawie prowadzi kancelarię architektoniczną. W Malmö zajmuje się nauką rysunku. Jest również prezesem Towarzystwa Polsko-Szwedzkiego, które jest partnerem we współpracy ze Zrzeszeniem Organizacji Polonijnych w Szwecji.

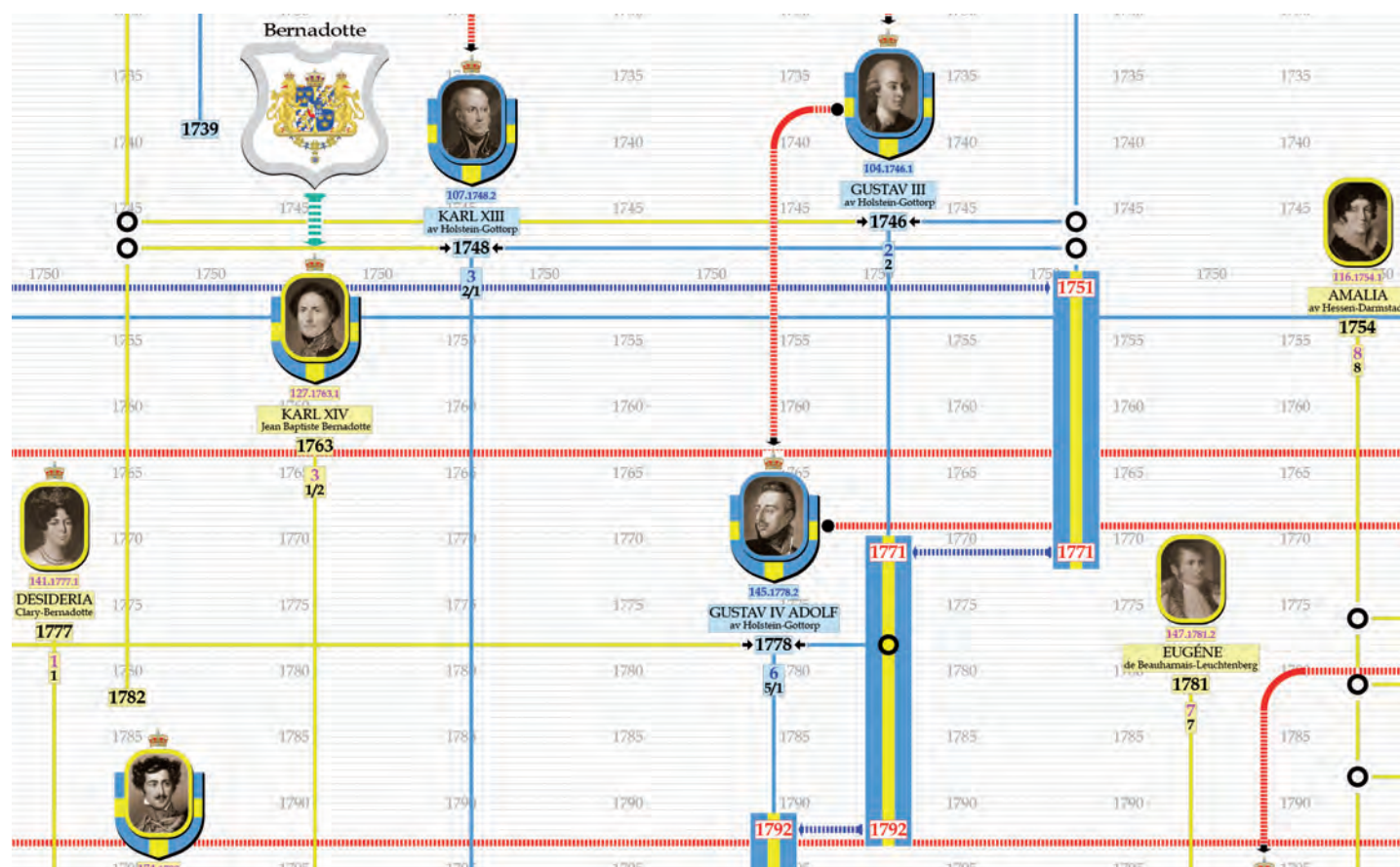
Tomasz Kwieciński, utbildad arkitekt, ordförande för Polsk-Svenska Föreningen i Warszawa, Polska Riksförbundets samarbetspartner, bor i Warszawa och i Malmö.

Hans stora intresse är historia och de polsk-svenska förbindelserna. Efter flera års arbeten är han nu klar med en genealogisk tavla "Från Gustav Vasa till europeiska kungahuset 1523 - 2013".

Tavlans innehåll konsulterades med Kungliga Biblioteket i Stockholm och tack vare bibliotekets direktör Antoinette Ramsay fick författaren tillgång till mycket värdefullt källmaterial.

Tavlan är 120 x 250 cm store och den är registrerad i Polska Patentverket. Det finns 8 tryckta exemplar av tavlan. Ett exemplar som omfattar den svensk-polska linjen finns hos svenska ambassaden i Warszawa.

I slutet av året kommer tavlan få sin egen hemsida.



Fragment Tablicy.

DZIEŃ POLONII TO ŚWIĘTO TROCHĘ MAŁO WIDOCZNE

Dzień Polonii i Polaków za Granicą

Jest ono przytłoczone bliskością Święta Narodowego Konstytucji 3 Maja i połączeniem datą z Dniem Flagi Polskiej. Nie wydaje się również aby dla organizacji polskich za granicą obchody „Dnia Polonii” były szczególnym priorytetem.

DZIEŃ POLONII DAWNIEJ

Przez wiele lat centralne obchody „Dnia Polonii” obchodzone były przez Senat Rzeczypospolitej w postaci wyjazdów do różnych krajów rządowo-polonijnej delegacji, w skład której wchodziła przedstawicielka Senatu, Sejmu, MSZ, organizacji pozarządowych i członkowie Polonijnej Rady Konsultacyjnej przy marszałku Senatu. Wyjazdy odbywały się rządowymi samolotami (między innymi TU 154) i połączone były zawsze z oficjalnymi wizytami państwowymi Marszałka Senatu oraz dużymi koncertami organizowanymi dla lokalnych organizacji polonijnych. Miałem zaszczyt i niewątpliwą przyjemność uczestniczyć w takich obchodach organizowanych w Atenach, Sankt Petersburgu oraz Winnicy-Berdyczowie. Po przejściu polonijnych środków dotacyjnych przez MSZ zaprzestano tradycyjnych wyjazdów a jedynym ważnym akcentem pozostało uroczyste wręczenia przez Prezydenta Komorowskiego polskich flag przedstawicielom organizacji polonijnych i domów polskich na pałacowym dziedzińcu.

DZIEŃ POLONII DZISIAJ

W tym roku pałeczkę przejęło Ministerstwo Spraw Zagranicznych a inicjatywa nowego ministra Grzegorza Schetyny została przyjęta przez ośrodki polonijne z dużą aprobatą. W dniach 28–30 kwietnia 2015 roku Departament Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą MSZ zorganizował obchody Dnia Polonii i Polaków za Granicą w Warszawie i w Gdyni. W spotkaniach i uroczystościach udział wzięło łącznie 44 przedstawicieli środowisk polonijnych z całego świata. Wśród zaproszonych na uroczystości, których delegowały placówki dyplomatyczne w poszczególnych krajach, znaleźli się prezesi i zasłużeni działacze organizacji polonijnych oraz politycy

i parlamentarzyści polskiego pochodzenia. Wybór naszej placówki w Sztokholmie padł na mnie jako wieloletniego szwedzkiego i europejskiego działacza polonijnego oraz na młodą, przesympatyczną Martę Obmińską z Uppsali. Marta przyjechała do Szwecji jako czteroletnie dziecko gdańskich działaczy Solidarności i płynnie posługuje się językiem polskim. Jest od lat działaczką partii Moderaterna, w poprzedniej kadencji była posłem do szwedzkiego parlamentu, a obecnie jest wiceburmistrzem Upsali.

29 kwietnia, wzięliśmy udział w naradzie podczas której zostały wygłoszone referaty poświęcone głównym założeniom polskiej polityki zagranicznej, współpracą z Polonią, edukacją dla Polonii oraz promocją Polski i ochroną dziedzictwa narodowego za granicą. Głównymi postaciami narady byli Wiceminister Spraw Zagranicznych Konrad Pawlik i Jacek Junosza Kisielewski, Dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą MSZ. Referaty wygłosili również dyrektorzy odpowied-

w Senacie RP z Marszałkiem Bogdanem Borusewiczem i pyszności bufetowego lunchu, na które nas Marszałek osobiście zaprosił.

MSZ DLA POLONII

Niejako głównym punktem programu było spotkanie z Ministrem Spraw Zagranicznych Grzegorzem Schetyną, z udziałem Marszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza zakończone wydanym przez Ministra Spraw Zagranicznych uroczystym przyjęciem z udziałem przedstawicieli Sejmu, Senatu, odpowiednich ministerstw, i prezesów współpracujących z Polonią organizacji pozarządowych. Był również obecny przewodniczący Komisji Episkopatu ds. Polonii ks. biskup Wiesław Lechowicz.

Na 2015 rok w budżecie Państwa Polskiego przewidziano 162 miliony złotych na kwestie dotyczące Polonii i jej wsparcia. Prawie 94 miliony złotych jest w dyspozycji MSZ.



Prezes honorowy Zrzeszenia, Tadeusz Adam Pilat, minister Spraw Zagranicznych Grzegorz Schetyna, wiceburmistrz Uppsali Marta Obmińska i mecenas Sebastian Garstecki z Oslo.

nich departamentów w Ministerstwie Edukacji Narodowej i w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Na zakończenie pozostało niewiele czasu na parę pytań i jak to często bywa na polonijnych konferencjach zabrakło czasu na solidną wymianę poglądów, na którą zgromadzeni działacze polonijni najwyraźniej mieli ochotę. Te stratę wynagrodziło nam nieco spotkanie

POLONIA NA ŚWIECIE

Obecnie szacuje się, że poza Polską żyje ponad jedna trzecia Polaków: na całym świecie około 20 mln osób przynajmniej częściowo polskiej tożsamości. Największe skupiska polonijne są w USA, Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech, Brazylii i Australii.

W sumie najwięcej Polaków mieszka na kontynencie amerykańskim - około

12,5 mln - i w Europie Zachodniej - ponad 4,3 mln. W Europie Środkowo-Wschodniej mieszka dziś około 1,5 mln Polaków, najwięcej - na Białorusi, Ukrainie i Litwie (ok. 200 tys.), ale też w Czechach, Rosji i na Łotwie. W Szwecji, w naszej ocenie szacunkowej ilość naszych rodaków podwoiła się w ostatnim dziesięcioleciu i jest nas około 200 tysięcy, dane oficjalne są znacznie niższe. Choć tempo imigracji do Szwecji ostat-

nio spadło, w dalszym ciągu przybywają w poszukiwaniu pracy nowi Polacy, najlepiej widać to w szkołach. W Polsce ludności ubywa a poza granicami kraju jest nas coraz więcej, co z pewnością obli-guje zarówno działaczy polonijnych, jak i polskie władze do właściwych wniosków i działań.

Tekst **TADEUSZ ADAM PILAT**
Zdjęcie **SEBASTIAN GARSTECKE**

ciąg dalszy ze str. 9

Pokłosie w Pocosie

LEGALNE ZEBRANIE I LEGALNE WYBORY

Tymczasowy zarząd komisaryczny pod przewodnictwem Dariusza Jakubanes zakończył swoje prace w terminie przy współpracy z Föreningspoolen i zwołał nadzwyczajne zebranie na 24 maja, informując wszystkich członków, także tych, którzy stworzyli grupę rozłamową. W zebraniu uczestniczyło 2 przedstawiciele Föreningspoolen, a było one prowadzone przez szefową tejże instytucji, Lindę Attin. W legalnych i demokratycznych wyborach, w których udział mógł brać każdy członek organizacji o dumnej nazwie Pocos, prowadzonych i nadzorowanych przez Lindę Attin został wybrany nowy zarząd w składzie:

prezes – Janusz Szkwarek, wiceprezes – Piotr Ostrowski, kasjer – Maria Westerlund, członkowie zarządu – Malwin Michulka, Dariusz Jakubanes, Danuta Nowik, Kinga Hawranek i Renata Wolska jako zastępca członka zarządu pełniącego funkcję sekretarza.

Na sygnatariuszy POCOSU (szw. firmatecknare) wybrano Janusza Szkwarka i Marię Westerlund oddzielnie, tak więc tylko te dwie osoby są uprawnione do reprezentowania POCOSu.



Nadzwyczajne zebranie sprawozdawczo-wyborcze w dniu 24 maja, prowadzone przez Lindę Attin, szefową Föreningspoolen (z prawej), zatwierdziło nowy statut i dokonało wyboru nowego zarządu.

ZAŻALENIA, POMÓWIENIA

Na Światowym Sejmiku Polonijnym organizowanym przez Polski Komitet Olimpijski, Szwecja była reprezentowana bardzo licznie w porównaniu z innymi krajami. W 17-osobowej grupie szwedzkiej było 13 osób, które reprezentowały Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji, w tym także POCOS.

W trakcie trwającego Sejmiku, do którego należało się dużo wcześniej zgłosić i uiścić opłatę, zgłosiła chęć nagłej wizyty p. Borg, a nie otrzymawszy zgody na udział, rozesłała list z zażaleniem m.in. na organizatorów do wszelkich możliwych instytucji w Polsce. Skąd my to znamy? Pomówienia i fałszywe informację są niestety, za udziałem grupy rozłamowej, powielane w Nowej Gazecie Polskiej wydawanej w Sztokholmie. Marna to forma dziennikarstwa, gdzie drukuje się wszystko co ktoś przyśle, nie sprawdzając ani wiarygodności źródła ani prawdziwości faktów, zważywszy fakt zupełnej nieznamomości tematu przez Nową Gazetę Polską.

WALKA O WŁADZĘ

To fakty w telegraficznyn skrócie ale problem pozostaje nierozwiązany, Pocos zamiast klasycznego rozwoju, związanego z radością uprawiania sportu traci członków, organizacja która na Igrzyskach Polonijnych zdobywała nieprawdopodobne ilości medali we wszystkich dyscyplinach, w tym roku nie była praktycznie reprezentowana. Nadrzędny cel, integracja przez działania, nowe sekcje sportowe, ważna dla nowej i licznej Polonii w południowej Szwecji, została zastąpiona niesmacznym widowiskiem walki o... no właśnie. Władzę i pozorne profity, a cel naszej działalności był zdefiniowany prosto: wspólna zabawa ze sportem dla każdej kategorii wiekowej. Odbudowa związku zajmie lata ale nie

Den 2 maj varje år firas en speciell dag, sk Polonia Dag. Begreppet Polonia betyder "polacker utomlands". Drygt 20 mil polacker bor utanför Polens gränser.

I festligheterna i Warszawa i år representerades Polska Riksförbundet av dess hedersordförande Tadesz Adam Pilat som träffade bl a den polske utrikesministern Grzegorz Schetyna. Från Sverige deltog också Marta Obmińska, vice borgmästare från Uppsala.

znaczy to, że poddajemy się w walce o szczytne idee, czyli do zobaczenia na parkietach i na trawie.

Tekst i zdjęcie **JANUSZ SZKWAREK**, prezes POCOSu

Polska Olympiska Klubben i Sverige, POCOS har blivit föremål för destruktiva handlingar från en utbrytargrupp ledd av fd tillf. ordförande Irena Borg och hennes son Wojciech Karpiński.

POCOS gamla styrelse (med den nepotiska sammansättning med Irena Borg och hennes man Hans Borg som firmatecknare båda två?) fick inte ansvarsfrihet på årsmötet och I. Borg uteslöts som medlem ur POCOS för att nästa dag lämna in i sitt eget namn (sic!) en ansökan om registrering av namnet POCOS hos PRV. En interimstyrelse som tillsattes med övervägande röstmajoritet på detta möte fick i uppdrag att inom 2 månader ta fram nya stadgar och regelverk samt förbereda ett extra årsmöte med val till styrelse.

Utbrytargruppen ville inte vänta utan gjorde en riktig kupp: skickade kallelse till sitt eget årsmöte till en mindre, utvald grupp, satte upp vakter vid möteslokalen som inte släppte in vissa medlemmar och valde då I. Borgs son till "ordförande". Under tiden arbetade interimstyrelsen med stöd av och i samarbetade med Föreningspoolen i Malmö, ett organ anvisat av Fritidsförvaltningen. Det var också chef för Föreningspoolen, Linda Attin som ledde detta extra, legitima årsmöte då nya stadgar fastställdes och en ny styrelse valdes. Janusz Szkwarek valdes som ordförande och Maria Westerlund som kassör, båda är firmatecknare för POCOS.

Tyvärr fortsätter utbrytargruppen sin hatkampanj med förtal och falska fakta.

1 MAJA W WARSZAWSKIM DOMU POLONII ODBYŁY SIĘ UROCZYSTE OBCHODY 25-LECIA POWSTANIA STOWARZYSZENIA "WSPÓLNOTA POLSKA"

W siedzibie Stowarzyszenia na Krakowskim Przedmieściu pojawili się obok działaczy i pracowników liczni goście z kraju i zagranicy, skąd przybyła duża grupa działaczy polonijnych z całego świata. Pod nieobecność prezesa Zrzeszenia, pani prezes Teresy Sygnarek realizującej w tym czasie projekt europejski w Holandii, byłem jedynym gościem Wspólnoty ze Szwecji.

MISJA WSPÓLNOTY POLSKIEJ

W wystąpieniu wprowadzającym prezesa Stowarzyszenia Longina Komołowskiego znalazły się liczne odniesienia do rzeczywistości sprzed 25 lat, gdy elity odbudowywanej wolnej Polski dostrzegły potrzebę ponownego zjednoczenia podzielonego przez II wojnę światową i jej polityczne skutki narodu. Założenie Stowarzyszenia miało być na ten podział remedium, miało umożliwić dialog i autentyczną współpracę kraju i 20 milionów rozsianych po świecie Polaków. Prawdziwy przełom i rzeczywiste pojednanie nastąpiło w roku powołania „Wspólnoty Polskiej” w Rzymie. To tam, pod patronatem Ojca Świętego Jana Pawła II spotkali się przedstawiciele Polonii, Polacy ze Wschodu i z kraju. Prezes Komołowski z naciskiem podkreślał, że tam właśnie zostały położone prawdziwe fundamenty misji Stowarzyszenia, misji służenia Polonii i Polakom żyjącym poza granicami Polski. Wystąpienia kolejnych gości również zwracały się ku przeszłości. Wzruszająco o początkach Stowarzyszenia, o idei przeświecającej założycielom mówiła senator Anna Bogucka-Skowrońska, członek władz „Wspólnoty” pierwszej kadencji. Uczestnicy jubileuszu owacyjnie przyjęli jej słowa:

„Nigdy, nie przypuszczaliśmy, że Stowarzyszenie, które wtedy zakładaliśmy zostanie wypchnięte do konkursu o środki finansowe z setkami innych podmiotów krajowych”.

O współczesności, o nowych warunkach, w jakich Stowarzyszenie działa dzi-

siaj, mówił dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Jacek Junosza-Kisielewski. W imieniu Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych przemówiła prezydent Helena Miziniak.

MEDALE PAMIĄTKOWE

Uroczystość zaszczycił obecnością Prezydent RP Bronisław Komorowski, który wręczył odznaczenia państwowe osobom zasłużonym w działalności na rzecz Polonii i Polaków za granicą.

Prezes Longin Komołowski wręczył pamiątkowe medale członkom pierwszego Prezydium Rady Krajowej „Wspólnoty Polskiej”. Medale, jako wyraz wdzięczności za 25 lat współpracy otrzymały także organizacje polonijne i zasłużeni działacze. Mnie przypadł również zaszczyt otrzymania za wieloletnią współpracę takiego okolicznościowego medalu w postaci ryngrafu z Matką Bożą Ostrobramską.

"POWRÓCISZ TU"

Na scenie przed Domem Polonii odbył się transmitowany przez Telewizję Polską uroczysty koncert z okazji jubileuszu. Dzięki przekazowi TVP Polonia, koncert, który poprowadziła prezenterka Agata Konarska, dotarł również do Polaków zamieszkałych na całym świecie. Na koncercie obecni byli przedstawiciele Polonii z ponad 20 krajów świata.

„Zwracając się do zgromadzonych na Krakowskim Przedmieściu widzów oraz uczestniczących dzięki telewizyjnym łączom odbiorcom koncertu w kraju i na całym świecie, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Longin Komołowski powiedział między innymi:

Szanowni Państwo, Przyjaciele ze Wschodu i Zachodu, 25 lat temu powołano Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" - organizację, której zadaniem jest podtrzymywanie więzi pomiędzy Polską a rozsiyanymi po świecie Polakami. W 1990 roku, pod patronatem Ojca Świętego Jana Pawła II odbyła się w Rzymie konferencja

25-lecie Stowarzyszenia "Wspólnota Polska"

Polonii i Polaków ze Wschodu zorganizowana przez „Wspólnotę Polską”.

Dziś z wielkim szacunkiem pragnę przypomnieć pierwszego Prezesa Stowarzyszenia, marszałka Senatu RP, prof. Andrzeja Stelmachowskiego oraz jego kontynuatora i mojego przyjaciela, Marszałka Sejmu RP Macieja Płażyńskiego.

25 lecie Wspólnoty Polskiej to lata starań o Dom Polski we Lwowie. I właśnie w tym roku, dzięki Ministrowi Spraw Zagranicznych będziemy mogli rozpocząć budowę Domu.

Drodzy Państwo: Razem zbudujmy ten Dom. Bardzo o to proszę.

FLAGI DLA DOMÓW POLSKICH

2 maja, z okazji Dnia Flagi RP na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego odbyło się uroczyste wciągnięcie flagi państwowej na maszt oraz wręczenie flag przedstawicielom wyróżnionych instytucji, organizacji realizujących projekty patriotyczne, ekologiczne i edukacyjne, sławnym podróżnikiem i przedstawicielem Polonii oraz jednostek wojskowych. W uroczystości udział wzięli zaproszeni działacze polonijni. Flagi odebrali między innymi przedstawiciele Domów Polskich na Litwie w Nowych Święcianach i w Wilnie, na Ukrainie w Barze, w Kijowie, we Lwowie i w Stanisławowie oraz w Nowym Sokołcu (Rumunia) i w Budapeszcie.

W tym kontekście myśl o naszym wymarzonym Domu Polskim w Malmö nachodzi mnie uporczywie. Od przeszło roku, dzielnie zbieramy pieniądze na ten cel, lecz perspektywa realizacji projektu nadal wydaje się bardzo odległa.

Może jednak kiedyś przedstawiciel Domu Polskiego w Malmö też odbierze flagę z rąk prezydenta.

GALA NA ZAMKU KRÓLEWSKIM

2 maja wieczorem odbył się Koncert Galowy z okazji wręczenia dorocznej nagrody TVP Polonia „Za zasługi dla

Polski i Polaków poza granicami kraju”. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” było współorganizatorem tegorocznej gali. Nagroda TVP Polonia przyznawana jest wyjątkowym osobistościom ze świata nauki, kultury, polityki oraz sportu, którzy poprzez swoje osiągnięcia promują pozytywny wizerunek Polaków w świecie. Tegorocznymi laureatami zostali m.in: Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, kompozytor, Krzesimir Dębski, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Frank Spula, kolarz, mistrz świata, Michał Kwiatkowski, a Nagrodą Specjalną „Za zasługi dla Polski i Polaków poza granicami kraju” uhonorowany został były premier RP Donald Tusk, obecnie Przewodniczący Rady Europejskiej. Nagrody Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” z okazji 25-lecia przyznane zostały m.in. Komisji ds. Polonii i Polaków za Granicą Konferencji Episkopatu Polski, ks. abp Szczepanowi Wesołemu, Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych oraz TVP Polonia.

ŚWIĘTO KONSTITUCJI 3 MAJA

3 Maja, podczas uroczystości na Zamku Królewskim z okazji Święta Narodowego, Prezydent RP Bronisław Komorowski wręczył odznaczenia państwowe osobom zasłużonym w służbie państwu i społeczeństwu. Wśród odznaczonych był także Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Longin Komołowski, który odebrał z rąk prezydenta Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. W wystąpieniu Prezydent RP nawiązał do osiągnięć Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”:

„W tej nazwie zostało zawarte to, co jest istotą motywów działania Polaków poza granicami kraju - chęć utrzymania poczucia przynależności do wspólnoty oraz tworzenie szans na to, by była ona czymś ważnym. Jest mi bardzo miło, że mogę okazać wdzięczność w imieniu państwa polskiego, w imieniu Polski, bo takie jest prawo prezydenta, że mogę podziękować za państwa służbę dla Polski, za działanie na - nie tak łatwej - niwie polonijnej i polskich spraw. Z tą wspólnotą to mamy generalnie zawsze kłopot, jeśli chodzi o jej funkcjonowanie, bo zawsze łatwiej jest wspólnotę naruszać, ograniczać, dzielić niż budować i umacniać. Tym większe są zasługi osób uhonorowanych i dla nich wdzięczność.”

Tekst i zdjęcia **TADEUSZ ADAM PILAT**



Prezydent RP Bronisław Komorowski zaszczycił swoją obecnością ochody jubileuszowe Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.



Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Longin Komołowski wręczył Prezydentowi RP Bronisławowi Komorowskiemu dyplom i medal z okazji XXV-lecia Stowarzyszenia.

25-års jubileum av Samfundet “Wspólnota Polska”

Wspólnota Polska betyder polska gemenskapen och är en NGO organisation som stödjer och samarbetar med polacker utomlands.

Bildande av Wspólnota Polska hade till syfte att skapa en dialog och ett samarbete med 20 miljoner polacker spridda runt om i världen. Det verkliga genombrottet kom i samband med ett möte mellan påven Johannes Paulus II i Rom och representanter för utlandspolacker för 25 år sedan.

Jubileumsceremonin hedrades av närva-

ron av Polens president Bronisław Komorowski som överlämnade statsutmärkelser till personer som länge har arbetat för den polska diasporan.

Ordförande för Wspólnota Polska, Longin Komołowski delade ut jubileumsmedaljer som ett tacksamhetsuttryck för 25 års samarbete.

Denna utmärkelse fick också Tadeusz Adam Pilat, hedersordförande i Polska Riksförbundet i Sverige.

OWACJOM NIE BYŁO KOŃCA NA PREMIERZE SPEKTAKLU "ROBIN HOOD" W SZTOKHOLMIE

Polskie Towarzystwo Teatralne w Szwecji (PTTS) przedstawiło kolejną premierę spektaklu zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych.

PEŁNY WOLONTARIAT

Tym razem było to przedstawienie „Robin Hood” i co jest warte podkreślenia – tak jak wszystkie dotychczasowe przedstawienia, tak i to było oparte na własnym tekście i muzyce. Przygotowania do tego spektaklu to całoroczna praca z młodzieżą i dziećmi, początkowo w oddzielnych grupach wiekowych, potem połączonych. Większość utworów muzycznych została napisana przez Daniela Jończyńskiego, wyjątkowo uzdolnionego młodego muzyka i aktora PTTS, grającego tytułową rolę. Witold Robotycki otoczył pieczę całość strony muzycznej razem z Andrzejem Kurpielem i Andrzejem Ibekiem, a Paweł Łucki zajął się nagłośnieniem.

Uwagę widzów zwracały także wspaniałe stroje, których większość wyszła spod igły Marzeny Kality, która do ostatniej chwili dopinała i doszywała, tak aby stroje świetnie wypadły na scenie.

Scenografia i wspaniała rekwizyty, które pojawiały się na scenie to wspólne dzieło Krzysztofa Jończyńskiego i reżyserki sztuki i równocześnie przewodniczącej PTTS, Ewy Nordin oraz Zbigniewa Kozaka i Roberta Kińskiego. Należy także tutaj wspomnieć rolę rodziców, którzy spełniają różnorakie funkcje i przyczyniają się do sprawnego funkcjonowania teatru.

KOLEJNY SUKCES TEATRU

Tegoroczna premiera przedstawienia Robin Hood oczarowała widzów. Teatr zaprosił 31 maja w Domu Kultury w Skarpnäck w Sztokholmie na dwa spektakle. Wszystkie bilety zostały sprzedane na pniu i za każdym razem ok. 200 osób na widowni.

Ciekawym elementem scenografii było zastosowanie dynamicznych wizualizacji Ireneusza Kępczyńskiego, jako tło wyświetlane na ekranie z tyłu sceny. Podczas przedstawienia wyświetlane były napisy w języku szwedzkim na wąskim ekranie ponad sceną co w przyszłości da możliwość wyjścia także do społeczeństwa szwedzkiego.

Przedstawienie muzyczno-taneczne, zarówno ciekawe jak i zabawne. Publiczność reagowała owacyjnie, ci najmłodsi i ci dorośli.

Bajkowy Robin Hood



Daniel Jończyński stworzył ciekawą interpretację Robin Hooda.

AMATORZY I ZAWODOWCY

Aż trudno było uwierzyć, że dzieci i młodzież na scenie to członkowie amatorskiego teatru. 30 osób na scenie zagrało wspaniale, bez cienia tremy i widać było wyraźnie że aktorzy sami się świetnie na scenie bawili. Tym razem pojawił się na scenie dodatkowo element zawodowy. Ponieważ dzieci od początku przygotowań tańczyły do muzyki irlandzkiej, reżyserka wymarzyła żeby do tej mocnej i szybkiej muzyki także wpleść tańce w profesjonalnym wykonaniu. I tak też się stało, trzy utalentowane steptancerki z Warszawy i Gdańska dodały splendoru niesamowicie dynamicznymi tańcami irlandzkimi.

UTRZYMANIE POLSKOŚCI

Spektakle tego teatru to nie tylko bajkowe inscenizacje. To także, a może przede

wszystkim, kontakt dzieci polonijnych urodzonych w Szwecji z językiem polskim, który w ten sposób przyswajają sobie w sposób niemal podprogowy.

Reżyserka teatru Ewa Nordin ma zamiar zrobić następny krok w tym kierunku. Planowane są spektakle nie tylko w języku polskim ale także takie, które przybliżą historię polską i klasyki literatury dziecięcej. Ma to być niespodzianka, tak więc na razie nie ujawniamy tytułów i czekamy z niecierpliwością.

Działalność jaką prezentuje Polskie Towarzystwo Teatralne w Szwecji wpisuje się, może nie w sposób stricte szkolny, ale w sposób artystyczny w jeden z najważniejszych priorytetów Ministerstwa Spraw Zagranicznych określonych w Planie Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą: utrzymanie polskości, nauka



W przedstawieniu były wszystkie elementy jakie powinny się znaleźć w dobrym musicalu. Był taniec i śpiew, ciekawe dialogi i wartka akcja.



Dwa konie pojawiające się od czasu do czasu na scenie, które droczyły się ze sobą, wywoływały okrzyki zachwytu wśród najmłodszej widowni i nagradzane były częstymi oklaskami.



Reżyserka spektaklu i przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Teatralnego w Szwecji, Ewa Nordin miała wszelkie powody żeby być zadowoloną ze swojej pracy, występu aktorów i wkładu pozostałej części zespołu.



Były teakże profesjonalnie wykonane tańce irlandzkie.

języka polskiego i historii Polski. Miejmy nadzieję, że w najbliższej przyszłości znajdą się środki na to aby te wspaniałe przedstawienia mogły zobaczyć dzieci nie tylko w regionie Sztokholmu.

SŁOWA UZNANIA

Po zakończeniu spektaklu owacjom nie było końca, aktorzy wychodzili wiele razy na finałowe prezentacje. Wielkie owacje, gratulacje i podziękowania przypadły także reżyserce Ewie Nordin. W imieniu Zrzeszenia Organizacji Polonijnych w Szwecji, z wielkim zadowoleniem gratulowałam Ewie Nordin wspaniałego przedstawienia i wyraziłam równocześnie nadzieję, że w niedalekiej przyszłości dzieci w regionach Göteborga i Malmö będą mogły być równie owacyjną publicznością jak tego premierowego dnia.

Tekst **TERESA SYGNAREK**

Zdjęcia **MICHAŁ DZIECIASZEK, Poloniainfo.se**

Polska Teatersällskap bjöd på en fantastisk föreställning av Robin Hood i Skarpnäcks Kulturhus. 30 unga skådespelare spelade med stor inlevelse och hade väldigt roligt på scenen. Regisören och Teatersällskapets ledare Ewa Nordin har all anledning att vara nöjd.

W SAKANSENIE W SZTOKHOLMIE
ODBYWAJĄ SIĘ COROCZNE
OBCHODY ŚWIĘTA
FLAGI SZWEDZKIEJ

Święto Narodowe Szwecji Svenska Flaggans Dag

Już po raz 12 od chwili wręczenia nam przez JKM Króla Karola Gustawa XVI flagi szwedzkiej, bierzemy udział w obchodach Święta Narodowego Szwecji i Święta Flagi Szwedzkiej.

LICZNA POLONIA

W tegorocznych uroczystościach udział wzięły wszystkie organizacje skupione przy Towarzystwie Polaków Ogniwu w Sztokholmie.

UROCZYSTY CHARAKTER

W uroczystościach uczestniczyła cała rodzina królewska, przedstawiciele Parlamentu i Rządu Szwedzkiego oraz przedstawiciele placówek dyplomatycznych akredytowanych w Szwecji, w tym ambasador RP Pan Wiesław Tarka.

W uroczystościach brał również udział przedstawiciel Zrzeszenia w Komitecie Organizacyjnym 6 czerwca kolega Tadeusz Pilat z małżonką.

WYRÓŻNIENIE DLA ZRZESZENIA

Piękna pogoda, tłumy widzów na ulicach, radosna i podniosła atmosfera uroczystości w Skansenie przyczyniły się do pozytywnego przyjęcia jej przez wielu naszych uczestników, którzy po raz pierwszy brali w niej udział, a także do poczucia pewnej dumy z tego że jesteśmy jedyną organizacją imigrancką, która w ten sposób została wyróżniona za nasz wkład w promocję kultury polskiej i szwedzkiej oraz za pracę integracyjną z młodzieżą.



Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji było widoczne podczas obchodów uroczystości 6 czerwca.

W poczcie sztandarowym szli uczniowie Szkoły Polskiej w Sztokholmie, a w pochodzie udział wzięli reprezentanci Ogniwu, Zespołu Piastowie, Towarzystwa Przyjaciół Szkoły Polskiej, Klubu Kobiet Sukcesu Sabat, Koła Oficerów Rezerwy im. Józefa Piłsudskiego i Polskiego Towarzystwa Teatralnego w Szwecji.

Nasza polska grupa liczyła około 50 osób.



Uroczystości w Skansenie przyciągnęły duże tłumy.

Tekst i zdjęcia MARIA OLSSON

Sveriges Nationaldag firas folkligt och festligt sedan 1893. I år deltog representanter för Polska Riksförbundets lokala föreningar i festligheterna för 12:e gången sedan HM Konungen Carl Gustav XVI hedrade Polska Sällskapet Ogniwu

med svensk fana.

I årets fanbärartåget fanns representanter för Polska Skolan i Stockholm.

Polska Riksförbundets hedersordförande Tadeusz Adam Pilat ingår i Kommittén för Svenska Nationaldagen.



Kiedyś jeżdżąc samochodem używałem mapy i notowałem w przepastnej wtedy pamięci znaki topograficzne wszelkiego rodzaju. Kominy w Warszawie, mosty w Sztokholmie, sklepy KDW w Berlinie, były dla mnie fragmentem mapy Europy. GPS zdemolował moje wizje podróży bo zamiast patrzeć uważnie, słyszę prawo, lewo, trzeci wyjazd z ronda i jadę przez kilometry nakazów a nie fragmenty krajobrazu. Tracę kawałki wolnego wyboru na rzecz urzędzeń, nie wychodzę bez telefonu z domu, do lasu idę z laptopem. Człowiek XXI wieku...

Na szczęście zubożały technologicznie jestem nie tylko ja, bo zwierzętom też powoli się obrywa i w świecie opłatanym, na krawędzi uduszenia, masą fal wszelkiej frekwencyjnej maści, zaczynają się gubić.

Jest w Szczecinku sympatyczny pan, Adam Ramus, który przyjemność bytu odnalazł w gołębiach, ze względu na prozaiczne usługi informacyjne, zwanych pocztowymi. Otóż wymieniony chciał sprawdzić swojego 4-krotnego skrzydlatego medalistę i wypuścił go w drogę, a raczej w niebo. Gołąb zorientowany zwierzęcą topografią i wyposażony w BPS czyli Bird Position System powinien dolecieć z Hanoweru do Szczecinka, czyli do celu.

A tu niepodzianka. Biednemu ptakowi musiał się system naprowadzania zawiesić i znalazł się za morzem, w szwedzkim Trelleborgu. Zmęczony wylądował w zakładzie krawieckim u pana Ulfa Greena, wielbiciela zwierząt wszelkiej maści. Ulf poddał gołębia tygodniowej kuracji przywracającej wszelkie funkcje życiowe pozwalające na powrót do kraju.

Bałtyk okazał się zbyt dużym zagroże-



Ulf Green w Trelleborgu zaopiekował się zbląkanym gołębiem.

niem wobec czego po akcji „Unity Line ptakom,” przekazaliśmy odrestaurowanego gołąbka panu Sławomirowi Klimowiczowi, kapitanowi promu Wolin, który to wypuścił go, po zacumowaniu statku w Świnoujściu.

Po trzech dniach trzepot ulubieńca usłyszał jego właściciel w Szczecinku. Radość olbrzymia a jednocześnie refleksja, że natura w swojej idealnej formie także może się zagubić. W końcu, mylić się rzeczą ludzką, a nawet ptasią.

Tekst **JANUSZ SZKWAREK**
Zdjęcia **CECILIA GREEN, ADAM RAMUS**



Po wielu przygodach, gołąb wrócił do Polski do swojego właściciela, pana Adama Ramusa w Szczecinku.

Akcja "Gołąb" Räddningsaktion "Duvan"

Till en skräddeributik i Trelleborg kom en trött och utmattad duva som visade ingen rädsla för butiksägaren Ulf Green. Han kunde snabbt konstatera att det var en brevduva och från ringar på benen kunde han utläsa ett polskt telefonnummer.

Snabb kontakt med ägaren i Polen visade att duvan hade släppts i Hamburg och det var meningen att den skulle flyga hem, till Szczecinek, en stad i norra Polen. Men i stället hamnade den i Trelleborg, på andra sidan av Östersjön.

Det är inte ovanligt att duvor flyger vilse i oväder och landar på fel ställe. Det kan hända att duvornas GPS-system sviker dem men deras känsla för vilka människor som är deras vänner sviker dem aldrig. Det bästa beviset i detta fall är ju att duvan hittade till ingen annan än Ulf Green. Och det är inte första gången som han får påhälsning av fåglar och tar hand om skadade fåglar och djur som hans dotter Cecilia hittar. Den polska duvan fick sitt boende i Ulfs hem, i en stor hundbur med öppen utsikt mot havet och den fick även flyga i ett uthus en stund varje dag.

Ägaren till duvan i Polen blev mycket glad när han fick besked att duvan levde och att den blev så väl omhändertagen. Han föreslog att duvan skulle släppas ut efter några dagar när den vilat upp sig men ytterligare en flygtur över Östersjön ville Ulf Green inte höra talas om.

Det var då Polska Riksförbundet i Sverige kom in i bilden och dess sekreterare Janusz Szkwarek som tog kontakt med Unity Line och bad om hjälp för den polska duvan.

Sagt och gjort, Unity Line ställde upp och duvan åkte nattfärja från Trelleborg till Świnoujście och släpptes ut tidigt på morgonen. Sedan hade den en flygtur på ca 160 km till Szczecinek och efter några dagar fick vi besked att den hade hittat hem till sin ägare.

Om duvan hade kunnat prata hade den säkert sagt:

ett stort tack till Ulf och Cecilia Green,
till Janusz Szkwarek
och naturligtvis till Unity Line!

PO PRZESZŁO 40 LATACH ZWIĄZEK KULTURALNY W GÖTEBORGU STRACIŁ SWÓJ LOKAL KLUBOWY

Polski Związek Kulturalny w Göteborgu stracił lokal

Polski Związek Kulturalny w Göteborgu (PZK) jest jedną najstarszych organizacji polonijnych w Szwecji. Został założony przez więźniów obozów koncentracyjnych, którzy przybyli do Szwecji sprowadzeni przez Szwedzki Czerwony Krzyż.

DZIAŁALNOŚĆ W LOKALU

Przez wiele lat organizacja nie posiadała własnego lokalu i dopiero w roku 1972 wynajęliśmy od Miasta Göteborga lokal przy ulicy Fabriksgatan 30. Po wielu remontach i przebudowach mieliśmy tu swoją siedzibę, w której prowadziliśmy działalność na rzecz krzewienia polskiej kultury na obczyźnie. Związek opiera swoją działalność na pracy społecznej członków. Prowadziliśmy różne zajęcia – gimnastykę dla pań i panów, sekcja muzyczna działała prężnie i umilała nam czas na naszych akademiach, obchodach Świąt Narodowych i zabawach. Sekcja muzyczna dla młodzieży, Kabaret i wiele innych regularnych zajęć dawało nam możliwość kontaktu z szerszym gronem Polaków.

Prowadziliśmy działalność informacyjną dla nowo przybyłych rodaków w zakresie pozwolenia na pobyt, ubezpieczeń, podatków, prawa pracy itp.

Lekcje języka szwedzkiego i angielskiego odbywały się w każdą niedzielę.

ZNISZCZONY BUDYNEK

Ale to już historia. Od września nie posiadamy własnego lokalu.

Związek miał siedzibę w budynku leżącym 5 metrów od autostrady prowadzącej na południe Szwecji i zbudowany był 110 lat temu. To stara szkoła zaadoptowana na siedzibę różnych związków.

Intensywny ruch samochodowy spowodował osiadanie gruntu i złą techniczną kondycję budynku.

Planowana przez Gminę od co najmniej 20 lat zmiana zagospodarowania tego terenu uniemożliwiła jakiegokolwiek inwestycje aby ratować budynek, którego



Zewnętrzny wygląd budynku świadczy o zaniedbaniu. Okien nie naprawiano lecz po prostu zabijano dyktą.



Zbutwiałe okna, pękające ściany, rozstępująca się podłoga i znaczny przechył budynku uniemożliwił bezpieczne przebywanie w lokalu.



osiadający grunt powodował powolne ale systematyczne niszczenie konstrukcji obiektu. Kilka lat temu budynek został zakwa-lifikowany do rozbiórki.

PRZYKRO...

Ponieważ ze względów bezpieczeństwa nie mogliśmy dalej prowadzić naszej działalności w tym budynku, nie mieliśmy innego wyjścia jak opuszczenie lokalu.

Nie posiadamy takich środków finansowych aby pokusić się o wynajem innego lokalu, który nam proponowano w zastępstwie, z czynszem 35 000 koron miesięcznie.

Przykro nam bardzo, bo ten lokal był naszą polską oazą i z tym lokalem łączy się historia Polskiego Związku Kulturalnego w Göteborgu.

Tekst i zdjęcia **JADWIGA MALOCCO**

Polska Kulturföreningen i Göteborg har forlorat sin klubblokal där man bedrev sin verksamhet sedan drygt 40 år tillbaka. Byggnaden blev helt obrukbar på grund av skador till följd av trafik i dess omedelbara närhet. Erbjuden ersättningslokal med en månadshyra på 35.000 kr är inte möjlig för en ideell förening.

NIE MA JAK ZA GRANIC ~

Niedowierzająco spojrział na ostatnie krople słońca ściekające z rozgrzanego srebrzyście i obciążonego hipotecznie niewielkiego dachu. Wystukał leniwie na klawiaturze pilota, stanowiącego logiczną kompletację najnowszego modelu telewizora Sony, numer strony telegazety gdzie szalejące nieprzewidywalnie kursy akcji doprowadzały go do szaleństwa.

Do przodu czy w plecy, bojaźliwie pomyślał obserwując przebiegające błyskawicznie cyferki, kalkulator z promocji choinkowej zdawał przez chwilę parzyć mu palce, stwardniałe od stałego przebywania w obecności płynów czyszczących bez polerowania, polerujących bez czyszczenia, usuwających, zabezpieczających i jakich to jeszcze marketing kapitalizmu z ludzką

twarzą nie wprowadził sprytnym posunięciem na ogłupiały w niemej ekstazie rynek.

Cholera, cicho zaklął, znów nie będzie kina nocnego bo jutro obligatoryjna pobudka w czwartej godzinie robotniczego świtu. Zasnął snem zafrasowanego pomiędzy nocą a poduszką. Śniła mu się olbrzymia, kolorowa człekokształtna butelka Mister Muscle goniąca go z krzykiem – teraz ja cię posprzątam! Spocony przysiadł z krzykiem na ustach na krawędzi łóżka. Świtało. Szlag by to trafił! wyrwało mu się spontanicznie.

Chłasnieniem bicia lodowatej wody zmusił ciało do pobudki. Z ręcznikiem na odtłuszczonych pracą fizyczną biodrach przeszedł przez samotną kuchnię i wyjął

karton soku z rozwiedzionej przed laty lodówki. Tościarka triumfalnym wystrzałem obwieściła wykonanie śniadaniowego zadania, jeszcze tylko lekka margaryna, o której tak marzył mieszkając w Polsce, żółty ser z obniżki i jazda.

Po raz ostatni tęsknym wzrokiem spojrział na lśniące w promieniach porannego słońca wymarzone Volvo sąsiada, odpiął łańcuch scalający rower i słup w monumentalną całość i popedałował w codzienną, szarą przyszłość.

A miało być tak pięknie.....

Tekst **JANUSZ SZKWAREK**

Wybory parlamentarne



OBWODY GŁOSOWANIA W SZWECJI

| Granice obwodu głosowania | Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej |
|-----------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Kod pocztowy: 10-19 oraz 58-98 | Sztokholm, Wydział Konsularny Ambasady RP Prästgårdsgatan 5 172 32 Sundbyberg - lokal wyznaczony do głosowania korespondencyjnego, - lokal przystosowany dla osób niepełnosprawnych. |
| Kod pocztowy: 20 - 39 | Malmö, Limhamns Folkets Hus Linnégatan 61 216 14 Malmö-Limhamn - lokal przystosowany dla osób niepełnosprawnych. |
| Kod pocztowy: 40 - 57 | Göteborg, Polonia Center / Związek Polskich Katolików Säveåns Strandgata 4 415 05 Göteborg |



Osoby chcące wziąć udział w głosowaniu powinny znajdować się w spisie wyborców. Spis prowadzony jest przez Konsula RP w Sztokholmie. Przypominamy, że czynne prawo wyborcze w wyborach parlamentarnych mają obywatele polscy, którzy:

- najpóźniej w dniu głosowania kończą 18 lat,
- nie zostali pozbawieni praw publicznych, wyborczych ani nie zostali ubezwłasnowolnieni prawomocnym wyrokiem sądu.

Informacje o terminie zgłoszenia się do spisu wyborców, o zgłaszaniu chęci głosowania korespondencyjnego oraz o warunkach uzyskania zaświadczenia o prawie do głosowania, które umożliwia do oddania głosu w dowolnym obwodzie do głosowania ukażą się w najbliższych dniach na stronach Ambasady RP w Sztokholmie oraz Wydziału Konsularnego.

<http://www.sztokholm.msz.gov.pl> pod zakładką Aktualności
lub http://www.sztokholm.msz.gov.pl/pl/informacje_konsularne/

POLSKI ZWIĄZEK "SAWA" BYŁ ORGANIZATOREM ZEBRANIA ROCZNEGO W KARLSHAMN

W przeuroczym Karlshamn odbyło się tegoroczne zebranie roczne Zrzeszenia.

ORGANIZATOR NA MEDAL

Zorganizowania zebrania podjął się w imieniu zarządu związku "Sawa" Jerzy Walczak. I miło przyznać, że organizacja zebrania przeszła nasze oczekiwania. Wszystko było dopięte na ostatni guzik. Załatwione wygodne domki kempingowe w Kolleviks Camping. Zamówiony ośrodek konferencyjny w pięknym położeniu nad morzem. Domowe jedzenie przygotowane przez członków "Sawy".

A na wieczór DJ Jarek zapewnił nam świetną zabawę. Podziękowania i słowa uznania dla "Sawy"!

ODZNACZENIA I WARSZTATY

Obecny rok jest dla "Sawy" rokiem jubileuszowym - 20 lat działalności.

Z tej okazji Zrzeszenie przyznało honorowe odznaczenia zasłużonym członkom tej organizacji.

W stopniu złotym odznaczono Jerzego Walczaka i Roberta Folin. Odznaczenia w stopniu srebrnym otrzymali: Teresa Walczak, Jerker Hagman, Glönn Mouergren i Przemysław Walczak.

Na zebraniu rocznym, oprócz tradycyjnego porządku obrad były także prace w grupach - warsztaty, podczas których dyskutowano i planowano istotne dla Zrzeszenia tematy.

Tekst i zdjęcia **TERESA SYGNAREK**

Polska Riksförbundets årsmöte, på ett föredömligt sätt organiserat och förberett av Polska Föreningen "Sawa", ägde rum i Karlshamn.

I år firade "Sawa" sitt 20-års jubileum och detta firades med utdelning av Riksförbundets hedersutmärkelser till aktiva medlemmar.

Valören i guld gick till Jerzy Walczak och Robert Folin. Silver fick Teresa Walczak, Jerker Hagman, Glönn Mouergren och Przemysław Walczak. Polska Riksförbundet gratulerar och tackar för deras insatser i föreningslivet.

Zebranie roczne Zrzeszenia



Eva Josefsson fotografuje, siedzi przewodnicząca zebrania Maria Olsson, Teresa Sygnarek wręcza jubileuszowy czek na 5.000 kr prezesowi Związku "Sawa" Przemysławowi Walczakowi ...



... minister finansów Zrzeszenia Jadwiga Malocco informuje o wydatkach, składkach członkowskich i dotacjach ...



... sekretarz Zrzeszenia Janusz Szkwarek podsumowuje oficjalną część zebrania rocznego w typowy jak dla literata sposób - wierszem.

Znamy się na ubezpieczeniach. I mówimy po polsku.

U nas ubezpieczysz między innymi Twoje mienie, samochód, dzieci a nawet otworzysz ubezpieczenie emerytalne. Krótko mówiąc – ubezpieczamy wszystko na czym Ci zależy.

Zadzwoń do nas i porozmawiaj o ubezpieczeniach i o oszczędzaniu w Twoim własnym języku.

0771-58 59 08

0771-58 59 08

Folksam

20 LAT DOŚWIADCZENIA W POLIGRAFII

GRAPHICHOUSE[®]

d r u k a r n i a o f f s e t o w a

ul. Zyndrama z Maszkowic 26
71-024 Szczecin, Polska
tel. +48 91 483 46 76
ghouse@ghg.pl
www.ghszczecin.pl

Od ponad 20 lat realizujemy potrzeby naszych Klientów zarówno polskich jak i zagranicznych. Dzięki nabytemu doświadczeniu z powodzeniem realizujemy nawet najbardziej nietypowe zlecenia. Nowoczesny park maszynowy umożliwia skrócenie czasu realizacji zamówień do niezbędnego minimum przy jednoczesnym zachowaniu najwyższych standardów jakości.

Zapraszamy do współpracy.



dołącz do nas



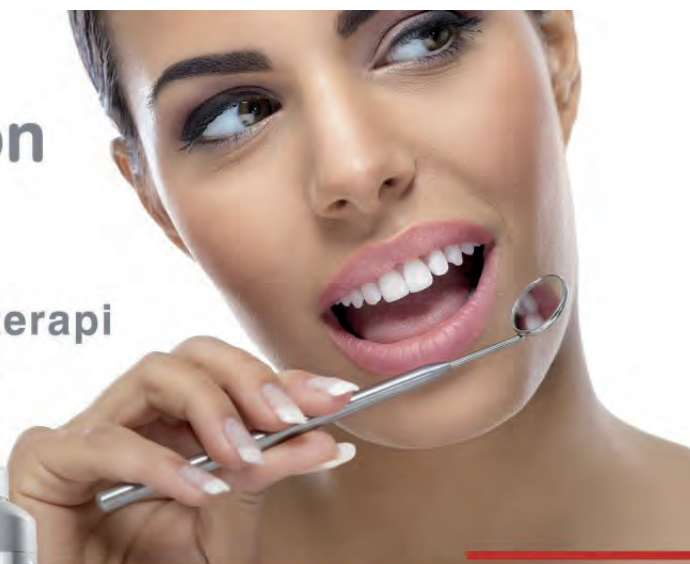
Pełna oferta na
www.ghszczecin.pl

Thomas Lowerton

Din tandläkarmottagning


Endodonti
Kirurgi
Protetik

Estetik
Fyllningsterapi
Implantat



Tandklinik i Västra Hamnen
Isbergsgata 1, Malmö

thomaslowerton.se
040 611 41 46

 Gilla oss på Facebook!
fb.com/thomaslowertonse



LINKES BILSERVICE

i SKÅNE, Malmö -Arlöv

Serwis
i naprawy
z gwarancją!



- Gratisowy transport w promieniu 20 km od warsztatu!
- Samochód zastępczy podczas naprawy.
- Fachowa obsługa po polsku.

www.linkesbilservice.se linkesbilservice@hotmail.com

Jerzy Linke 040 43 42 65 0735 84 33 74

Kvarngatan 20, 232 34 Arlöw, pon - piątek 9 - 18, sobota 10 - 13